Dziś 10 stron

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Sobota 15 sierpnia 1936 r. | Nr. 222

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata pocz. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

— 2 —
KRAKÓW
ul. Św. Anny
Biblioteka

NIEMCY INGERUJĄ W HISZPANJI

Nowa groźba konfliktu europejskiego

PARYŻ, 14.8. — Jak donosi agencja „Radio", walki o San Sebastjan toczą się z niesłabnącą zaciętością. Samoloty wojsk powstańczych bombardowały po życie wojsk rządowych oraz miasto Irun, położone na granicy francusko-hiszpańskiej.

Komendant krążownika „Almirante Cervera" wystosował do przywódcy frontu ludowego w San Sebastian ultimatum, **żądając poddania miasta w ciągu 48 godzin. Komendant frontu ludowego odpowiedział, że jeżeli po upływie 48 godzin padnie na San Sebastian chociażby jeden pocisk, wyda on rozkaz rozstrzelania 70 zakładników, — wśród których znajdują się członkowie najbogatszych i najwybitniejszych rodzin hiszpańskich.**

Zakładnicy rekrutują się przeważnie z pośród letników, którzy nie zdołali opuścić miasta przed opanowaniem go przez oddziały czerwone.

W MADRYCIE

PARYŻ, 14.8. — Z Hendaye donoszą, że według przejętego tu komunikatu tajnej radjostacji madryckiej, sytuacja w stolicy pogarsza się z dnia na dzień. Rząd liczy się z koniecznością ucieczki z Madrytu. W Alicante i Walencji stoją w pogotowiu rządowe okręty wojenne, które na wypadek upadku Madrytu przyjąć mają na pokład członków rządu.

Rządowa radjostacja madrycka donosi, że samoloty rządowe zrzuciły 5 ton bomb na Grenadę. Część bomb padła na zabudowania Alhambry, wyrządzając poważne szkody.

Konsulat francuski w Madrycie wezwał wszystkich obywateli francuskich przebywających w stolicy, do opuszczenia miasta i udania się do Walencji, gdzie zabierze ich na pokład statek francuski.

Dla umożliwienia wyjazdu obywatelom francuskim z Madrytu, uruchomiono wczoraj dodatkowy pociąg do Walencji.

PROTEST WATYKANU

PARYŻ, 14.8. — Radjostacja w Burgos donosi, że Watykan złożył rządowi madryckiemu ponowny protest przeciwko mordowaniu księży i zakonników.

Ta sama stacja donosi, że gen. Mollo bawił wczoraj w Sewilli, gdzie odbył długą konferencję z gen. Franco.

W odpowiedzi na odezwę rządu madryckiego, który zwrócił się do szczepów tubylczych w Marokku hiszpańskiem w sprawie czynnego wystąpienia przeciwko wojskom gen. Franco, szeik głównego szczepu marokańskiego oddał **do dyspozycji gen. Franco 20.000 wojowników.**

ZAJŚCIE GRANICZNE

PARYŻ, 14.8. — Dzienniki portugalskie donoszą o powyższym incydencie granicznym, który pociągnąć może za sobą daleko idące następstwa.

W pobliżu portugalskiej miejscowości granicznej Campo Maior zbrojny oddział komunistów hiszpańskich w pogoni za uchodzącym oddziałem powstańców wtargnął na terytorjum Portugalji i po steroryzowaniu strażników granicznych, którzy liczebnie słabsi nie mogli stawić oporu napastnikom, otoczył oddział powstańców, których zabrał do niewoli i uprowadził na terytorjum hiszpańskie. Pułkownika, dowódcę oddziału powstańców, rozstrzelano jeszcze na terytorjum portugalskiem.



4421

PARYŻ, 14.8. — Ogromnie silne wrażenie wywołał we francuskich kołach politycznych artykuł sir Percivala Philipsa w dzisiejszym „Daily Telegraph".

Sir Percival, który bawi w Hiszpanji widział na własne oczy nietylko liczne **samoloty włoskie i niemieckie, lecz również licznych bardzo oficerów, marynarzy i instruktorów włoskich i niemieckich, ćwiczących na lądzie i w powietrzu oddziały gen. Franco.**

Sir Percival gwarantuje autentyczność wiadomości, zakomunikowanej mu przez jego informatora.

Dodajmy jeszcze rewelacje francuskiego tygodnika lewicowego „Entente des Gauches", którego redaktor naczelny, Robert imon, oskarża głównie Niemcy o jawną pomoc powstańcom.

MADRYT APELUJE DO WSZYSTKICH REPUBLIK EUROPY

PARYŻ, 14.8. — Radjostacja madrycka zwróciła się z apelem do wszystkich państw europejskich o ustroju republikańskim, wzywając je do czynnego poparcia akcji rządowej i porzucenia stanowiska biernej neutralności.



WNIEBOWZIĘCIE NAJŚWIĘTSZEJ MARJI PANNY
Obraz włoskiego malarza Andrzeja del Sarto (1486 — 1531)

Francja udzieli Polsce pożyczkę

w wysokości 37 miljonów funtów szt.?

WARSZAWA, 14.8. (tel. wł.) Dzisiaj rano gen. Gamelin w towarzystwie **oficerów polskich i towarzyszących mu oficerów francuskich wyjechał do centrum wyszkolenia piechoty w Rembertowie.**

W godzinach wieczornych min. Beck wydał obiad na cześć gen. Gamelin'a, na którym obecni byli: Dostojny Gość gen. Rydz-Śmigły, generalicja oraz członkowie ambasady francuskiej z ambasadorem Noelem na czele.

PARYŻ, 14.8. (tel. wł.) Niemal wszystkie depesze z Warszawy podkreślają serdeczne przyjęcie, zgotowane wybitnemu gościowi francuskiemu przez władze wojskowe i społeczeństwo polskie, przyczem obszernie cytowane są głosy prasy polskiej.

Wielką doniosłość ma to, co pisze „Information":

„W piątek po południu odbyła się konferencja, od której, być może, zależeć będą losy przymierza. Jeśli generałowie polscy zadeklarują gotowość przyłączenia się do Francji w przyszłym konflikcie, dwie ewentualności byłyby do przewidzenia:

1) **udzielenie Polsce pożyczki francuskiej na wzmocnienie armji w wysokości 37 miljonów funtów szterlingów**

2) **wymiana oficerów w celu przeprowadzenia studjów militarnych w Warszawie i Paryżu".**

Rozmowy warszawskie wywołują niemniej żywe zainteresowanie w Londynie, gdzie cała niemal prasa poświęca im obszerne wywody.

Dzienniki paryskie cytują liczne wyjątki z artykułu „Morning Post", który zapewnia, że między innemi, Francja domaga się od Polski polepszenia stosunków z Czechosłowacją.

Ordynator szpitala ginekologicznego
Dr. K. SUCHODOLSKI
powrócił
przyjmuje w chorobach kobiecych od 5—7
(według telefonicznego zapisu) 4428
Sosnowiec, Warszawska 6. tel. 4-26

Dr. med. W. BENTKOWSKI
choroby kobiece i akuszerja
powrócił
przyjmuje od 4 do 6 pop.
SOSNOWIEC — ul. 3-go Maja 17
vis-a-vis dworca kolejowego. tel. 3-18.

LEKARZ DENTYSTA
M. AKSELROD
powrócił
DĄBROWA GÓRNICZA
ul. Okrzei Nr. 3. 4688

Wiadomości z Olimpjady na str. 2-ej

B. metropolita rosyjski

ZMARŁ NA EMIGRACJI

ZAGRZEB, 14.8 (tel. wł.). W Karłowicach, w Jugosławji zmarł b. metropolita Cerkwi prawosławnej — Rosji Antonjusz, przeżywszy 72 lata.

Był on zwierzchnikiem duchowym Rosjan na emigracji i przeciwnikiem autokefalji Cerkwi Wschodniej w Polsce.

Po sen. Jareckim

SEN. KLESZCZYŃSKI

WARSZAWA, 14.8 (tel. wł.). Od kilku dni trwają badania ksiąg handlowych u prezesa krakowskiej izby rolniczej, sen. Edwarda Kleszczyńskiego. Sen. Kleszczyński należy do wybitnych przedstawicieli grupy pułkowników i do najbliższych przyjaciół b. premiera Kozłowskiego w parlamencie zaś do zaufanych płk. Sławka.

Polska zdobyła bronzowy medal

w zawodach wioślarskich

Finał zawodów w dwójkach podwójnych, w porównaniu do poprzednich regat, odbył się przy pogodzie słonecznej i na spokojnej wodzie.

Startowało sześć drużyn. Od startu wysuwają się Niemcy, a na 800 m., są o długość łodzi przed Anglją, która do 400 m. jechała razem z Polską.

Od 1300 m. rozpoczęła się zawzięta walka o pierwsze miejsce, między prowadzącymi Niemcami a pozostającymi o 1 i pół długości za nimi Anglikami. Walka ta krótko przed metą, zakończyła się zwycięstwem Anglików. Na drugiem miejscu Niemcy 1i pół długości w tyle. Polacy zajęli trzecie miejsce 3 długości za Niemcami.

Wyniki:

1) Anglja 7.20,8.
2) Niemcy 7.26,2.
3) Polska 7.36,2.
4) Francja 7.42,3, 5) Stany Zjednoczone.

BERLIN, 14.8. Dziś odbyły się pierwsze finały wioślarskie. Dwójka bez sternika: Bożuchowski — Kobyliński, która dzięki zwycięstwu w przedbiegu odrazu zakwalifikowała się do decydującego biegu, miała za przeciwników osady: Niemiec, Węgier, Danji, Argentyny i Szwajcarji.

Przebieg finału był bardzo ciekawy. Niemieckich wioślarzy fanatyczna publiczność zachęcała okrzybami do walki na całej długości toru w Grünau.

Na 1.000 mtr. walka staje się coraz ostrzejsza. Prowadzenie obejmują Niemcy. Coraz bardziej zaczęła dobijać się do czoła Argentyna. W tyle osada polska staczała rozpaczliwą walkę ze Szwajcarją.

Kiedy wioślarze zbliżają się do mety okrzyki publiczności potęgują się, a rytmiczne „Ra ra, ra! Germania", zdaje się przyśpieszać tempo Niemców, którzy ostatecznie zdobywają złoty medal.

1) Niemcy w składzie: W. Eichhorn i H. Strauss 8.14,3.
2) Danja 8.19,2.
3) Argentyna 8.23,0.
4) Węgry 8.25,7.
5) Szwajcarja 8.33,0.
6) Polska 8.41,9.

SOBIK I SEGDA W PÓŁFINAŁACH

BERLIN, 14.8 (tel. wł.). Po dwóch rundach rozgrywek indywidualnych w szabli, do półfinałów zakwalifikowali się następujący zawodnicy:

Z pierwszej grupy: Rajcsanyi — Węgry, 2) Loize — Austrja, 3) Le la Zuenie — Urugwaj, Gaudini — Włochy, van Wieringen — Holandja i Segda — Polska.

Z drugiej grupy: Marsi — Włochy, Prinder — Anglja, Gardere — Francja.

Z trzeciej: Kabos — Węgry, Lose — Austrja.

Z czwartej grupy: Gerey — Węgry, Rodriges — Urugwaj, Wandernerker — Belgja.

Z piątej: Pinton — Włochy, Faure — Francja i Sobik — Polska.

Polska zdobyła 4 miejsce w koszykówce.

ADWOKACI WARSZAWSCY

nie chcą bronić Parylewiczowej

WARSZAWA, 14.8. (tel. wł.) Wśród sfer prawniczych rozeszła się pogłoska że w dniach najbliższych nastąpi nowy zwrot w aferze Parylewiczowej.

W poniedziałek ma przybyć do Warszawy sędzia śledczy, Korusiewicz, który wydelegowany został przez min. sprawiedliwości, Grabowskiego, specjalnie do wykrycia całej afery.

Przyjazd sędziego Korusiewicza podobno nie ma tylko na celu zdanie raportu ministrowi sprawiedliwości z dotychczasowych prac, dokonanych przez niego w Krakowie.

W przyszłym tygodniu należy się spodziewać nowych sensacyjnych faktów w tej sprawie, już na terenie nietylko Krakowa, lecz również stolicy.

Rodzina Parylewiczowej, aresztowanej pod zarzutem nadużyć urzędniczych i defraudacyj pieniężnych, zwróciła się do kilku adwokatów warszawskich o podjęcie się obrony aresztowanej.

Duże poruszenie w kołach sądowych wywołał fakt odmowy przyjęcia obrony przez dwóch adwokatów warszawskich ze względu na zarzucane Parylewiczowej czyny.

Konfiskata majątków

rasów abisyńskich

RZYM, 14.8. (tel. wł.) Agencja Stefani donosi z Addis Abeby, że na polecenie wicekróla Abisynji, marszałka Grazianiego, cały majątek i mienie dawnego naczelnego dowódcy sił zbrojnych na froncie południowym, rasa Nasibu oraz posła abisyńskiego w Paryżu, **Wolde Mariama, zostały skonfiskowane na rzecz skarbu państwa.**

Zarządzenie to motywowane jest tem, że obaj wymienieni wskutek ustawicznego podjudzania zagrażają porządkowi i bezpieczeństwu w Abisynji.

LONDYN, 14.8. — Reuter podaje, że w najbliższej przyszłości oczekiwany jest przyjazd do Londynu Cesarzowej abisyńskiej.

Prawdopodobnie Negus zamieszka z rodziną w okolicach Londynu.

Jak podkreślają, Negus nie zamierza bynajmniej tworzyć sobie stałego ośrodka pobytu w Wielkiej Brytanji, gdyż ma wciąż nadzieję, że **wypadki umożliwią mu powrót do kraju.**

Negus, który przebywa obecnie na kuracji w Bath, wraca do Londynu, gdzie spotka się z posłem abisyńskim Martinem.

Straszna katastrofa w Nowym Jorku

60 osób zabitych — 100 rannych

NOWY JORK, 14.8. Dziś w nocy wydarzyła się w Nowym Jorku w pobliżu ulicy ciężka katastrofa. Pociąg kolejki elektrycznej, który był przepełniony pasażerami wracającymi z kin i teatrów, **uderzył w pusty pociąg, przetaczany na sąsiednie tory.**

Wskutek uderzenia jeden wagon przepełnionego pociągu został rozbity. Kierowca pociągu poniósł śmierć na miejscu.

12 pasażerów odniosło ciężkie rany, z czego 6 osób zmarło. Liczba lżej rannych wynosi około 100. Katastrofa przybrała tak znaczne rozmiary z powodu przestarzałego taboru kolejki, składającego się z drewnianych wagonów z przed 35 lat, zwanych w Nowym Jorku popularnie „pułapkami śmierci".

Przerwa w komunikacji, spowodowana katastrofą, trwała przeszło godzinę.

Tylko

Zł. 1.25

wynosi opłata za prenumeratę

„KURJERA ZACHODNIEGO"

od dn. 15-go do końca m-ca sierpnia.

Prenumeratę **„Kurjera Zachodniego"** rozpocząć można każdego dnia w miesiącu, opłacając od dnia zaprenumerowania.

Konferencja odroczona

W SPRAWIE ZATARGU W FABRYCE KABLI W BĘDZINIE

Wczoraj o godzinie 11 przedpołudniem rozpoczęła się konferencja w Inspektoracie Pracy w Sosnowcu w sprawie strajku okupacyjnego robotników w tej fabryce.

Jak wiadomo, robotnicy domagają się podwyżki zarobków.

Konferencja trwała do godz. 21 i nie dała pozytywnych rezultatów.

Dalszy ciąg obrad w poniedziałek.

Prezent

DLA NASTĘPCY TRONU RUMUNJI

Poseł R. P. w Bukareszcie Arciszewski w towarzystwie kp. Zimnala doręczył w obecności króla Karola, następcy tronu księciu Michałowi samochód wojskowy „Fiat" produkcji p. Z. inż. Samochód ten jest darem Pana Prezydenta R. P. dla księcia Michała.

Następca tronu odbył nowym wozem wraz z posłem Arciszewskim wycieczkę w okolice Sinaia, poczem król Karol odbył dłuższą rozmowę z posłem R. P.

Kto wygrał?

Dziś, w drugim dniu ciągnienia 3 klasy 36 polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

20.00 zł. nr. 93140.

Po 10.000 zł. na n-ry: 4839 38941 91781 177211

Po 5.000 zł. na n-ry: 152678 135140 176689

Po 2.000 zł. na n-ry: 60781 170820

Po 1.000 zł. na n-ry: 63743 98080 110449 134486 169597

Po 500 zł. na n-ry: 20831 31251 43006 65421 72429 107204 144375 146891 152913 169807

Po 400 zł. na n-ry: 7343 10883 11789 32084 73992 74718 84144 92321 99880 102215 120301 120714 126235 181700 188196

Po 300 zł. na n-ry: 4074 14436 26935 35006 44422 53258 55384 58160 65258 73125 90740 100748 120416 128098 140692 141073 141225 141278 151003 156574 165197 179744 184156

Po 250 zł. na n-ry: 3038 7823 10359 10096 11721 12133 18473 30293 32491 32566 37689 37919 39644 43554 45307 45678 57727 79556 78954 101856 108316 112785 113650 136855 137650 149010 149316 150937 155312 158766 172700 178877 181667 184162 187729

ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

14) POWIEŚĆ

— Wyjedziemy do Anglji. Stary rodzinny zamek w hrabstwie Kent czeka na ciebie, moja Lili... Założymy sobie swój homme, a ty, jedyna, będziesz kapłanką domowego ogniska... A kiedy nadejdzie dżdżysta i mglista jesień, udamy się jachtem do mych australijskich posiadłości, w pogoni za wiosną, co blaskiem gorących promieni ozłoci twą główkę, Lili... Będziemy razem... na zawsze...

Liljana słuchała. Zdawała się przeżywać to wszystko, o czem mówił Henryk, a jednak nie dawała mu wiary. Zbyt wiele doświadczyła w swojem burzliwem i pełnem przygód życiu, aby zaufać mężczyźnie. To samo co on w tej chwili, mówiło jej wielu przed tem, a później przyszło, bo przyjść musiało, rozczarowanie...

Crawforda przecież znała od tak niedawna. Nie mogła nawet powiedzieć, aby jej się podobał. Ot poprostu chciała skorzystać z okazji, aby jeszcze raz zdradzić hrabiego, co jej wyrodzonej naturze dawało pełnię chwilowego zadowolenia. Spodziewała się, że po tym fakcie rozejdą się w swoje strony...

Tymczasem stało się inaczej: Henryk pragnął mieć ją przy sobie na całe życie. Chciał widzieć w niej swoją żonę, i od pierwszej chwili nie taił tego wcale. Mówił jej dużo o gorącem, pierwszem uczuciu, które zdołała rozpalić w jego sercu, roił świetlaną przyszłość w dalekiej ojczyźnie, gdzie Lili miała stać się spadkobierczynią wszystkich zaszczytów i bogactw starego rodu Crawfordów.

Młodej, naiwnej kobiecie imponowało to niepomiernie, tem bardziej, że dystyngowany arystokrata - światowiec, jakiego odnajdywała w Henryku, pod każdym względem prześcigał hrabiego Zabierzańskiego, będącego już u schyłku późnej młodości. A jeśli nie entuzjazmowała się projektami kochanka, to czyniła to tylko z zwykłego wyrachowania.

Dziś jednak, kiedy ten mały napozór incydent przekonał ją o stałości uczuć Henryka, postanowiła być więcej szczerą. Niespodziewanie w przypływie nagłej decyzji wysunęła się z jego objęcia, niedbale rzuciła na tapczan bukiet szkarłatnych róż i stając naprzeciw zaniepokojonego Crawforda, zapytała go, patrząc nań bystrem, przenikliwem spojrzeniem swych czarnych oczu.

— Więc jesteś zdecydowanym pojąć mnie za żonę, Henryku?

— Pragnę tego, jedyna! — Crawford powstał i ujmując delikatnie i z godnością, odpowiadającą chwili ręce Liljany, ucałował jej białe, wypieszczone dłonie.

— Więc pocóż dłużej czekać — podjęła kobieta. — Wiem przecież, że każdy dzień, każda nawet godzina spędzona przy boku hrabiego Zabierzańskiego, jest dla mnie istną udręką... Dlaczego więc nie mamy natychmiast zdecydować się na wyjazd do Anglji.

— Masz rację, kochanie — przerwał Crawford, siadając z Liljaną spowrotem na tapczanie — są jednak pewne przeszkody natury formalnej...

— Wiem. Cała idjotyczna procedura biurokratyczna paszporty, wizy i tak dalej — przerwała z niecierpliwością.— Liczyłam jednak na to, że ty, lord, finansista, człowiek stojący blisko wpływowych osobistości, nie należy do rzędu tych, co godzinami, dniami i tygodniami wystają w ogonkach u okienek urzędów.

Crawford skrzywił się, nie wiedząc co odpowiedzieć. Liljana całkiem podświadomie wprawiła go w zakłopotanie. Szybko się jednak otrząsnął z tego stanu i rzekł z udaną pewnością siebie:

— Rozumie się, iż w każdej chwili mógłbym otrzymać potrzebne dokumenty, tak dla mnie, jak i dla ciebie. Wystarczy abym zadzwonił do ministerstwa. Jednakże z samej zasady potępiam wszelkie protekcje, które, przyznasz, że są największą plagą współczesnych społeczeństw.

— Dziwne skrupuły — Liljana wydęła wzgardliwie usta. — Zresztą taka drobnostka leży i w mojej mocy. Sama zadzwonię do ministerstwa, nazwisko hrabiego Zabierzańskiego też coś znaczy...

— Ani się waż, kochanie! — przerwał Crawford i jego zazwyczaj blada twarz przybiekła się nagle trupią bladością.

— Co to znaczy, Henryku? — W głosie Liljany zadrgała nuta niepokoju. Podejrzliwie spojrzała kochankowi w oczy.

Crawford zmieszał się jeszcze bardziej.

D. c. n.

W rocznicę zwycięstwa armji
i jedności narodowej

Cały kraj nasz w dniu dzisiejszym święci rocznicę zwycięskiej bitwy pod Warszawą. Była ona — jak wiadomo — jednym z najdonioślejszych w skutkach fragmentem naszej wojny z bolszewikami.

Jeżeli pamięcią wracamy do owych dni gorących, przeżywanych przez naród cały w niesłychanym napięciu — oczy nasze bezwolnie kierują się dzisiaj w stronę naszej armji i wszyscy, jakby wyraźniej sobie uświadamiamy, że z jej siłą związana jest w dużym stopniu siła i przyszłość Polski.

Cofnięcie się myślą wstecz do dni sierpniowych dwudziestego roku wydobywa z pamięci obraz niezapomniany: zjednoczenie się całego społeczeństwa, nagłe ucichnięcie wszelkich swarów i niesnasek partyjno - politycznych, tak bujnym życiem wówczas kwitnących i skupienie się całego narodu w jednem dążeniu: ocalenia państwa przed klęską.

Jedna myśl, jedno wspólne pragnienie, które wszystkich nas wówczas opanowało, spotęgowało siłę odporu, a następnie moc uderzenia na wroga.

Zwyciężyliśmy wówczas nietylko bolszewickie armje, lecz i naszą małostkowość, skłonność do waśni.

Pomnaża to wagę rocznicy, którą obchodzimy, a jednocześnie nasuwa analogię, którą przeprowadzić można pomiędzy sytuacją, w jakiej znalazł się kraj nasz w letnich miesiącach 1920 roku a tą, którą dziś przeżywamy.

Wówczas kraj nasz zalewały hordy euroazjatyckie, których wodzowie pragnęli nad Wisłą stworzyć republikę sowiecką, podporządkowaną Moskwie.

Dzisiaj od zachodu czai się groźny imperjalizm niemiecki, który zaborczych swych planów w stosunku do ziem naszych nie tai, ani przygotowań czynionych nie kryje.

Nie trzeba dowodzić, że napór germański równie — jeżeli nie więcej — jest groźny dla naszego bytu. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że odpór, który wypadnie nam dać ewentualnie, wielokrotnie będzie musiał być większy od tego, na który zdobyliśmy się lat temu szesnaście.

Wypadki, które rozgrywają się w Europie, może za niewiele miesięcy postawić nas mogą przed nakazem bezwzględnego skoordynowania warstw narodu, całej naszej energji i woli w kierunku obrony granic państwa.

Nie wszyscy bodaj, zdajemy sobie z tego sprawę, nie wszyscy orjentujemy się, że nie czas obecnie, nie pora spierać się o słuszność takich lub innych tez programowych. Dzisiejszy dzień „Cudu nad Wisłą" jakże smętne budzić musi refleksje. Zamiast wspólnie obchodzonego święta, mamy po kilka komitetów, kilka uroczystości, jakby dla zaprzeczenia, że pamiętamy o tem, iż właśnie jednością byliśmy silni w roku 1920.

Nie chcemy ustalać tutaj, kto winien jest temu stanowi rzeczy, ani też od kogo oczekujemy inicjatywy w kierunku znalezienia **naprawdę wspólnej platformy ideowej, na której mógłby stanąć każdy, kto czuje i myśli po polsku,** któremu losy Polski są cenniejsze ponad aktualne egoizmy partyjne, czy dążenia do posiadania władzy.

Jeżeli wszyscy damy poważny wyraz zaniepokojeniu, z panujących stosunków, natenczas — sądzić można — nastąpi ten moment, że **wszyscy od najwyższych władz do kmiecia i robotnika włącznie będziemy wspólnym językiem radzić o losach państwa i ramię przy ramieniu budować jego wielką przyszłość.**

M.

Polsko-rusińskie
komitety zbiórki na F. O. N.

Wschodnio - małopolskie organizacje rolnicze wyłoniły komitet zbiórki na dar rolnictwa województw południowo - wschodnich na FON. Prezesem komitetu został wybrany prezes lwowskiej Izby rolniczej, dr. Papara. Jego zastępcą wiceprezes Miron Łucki, przewodniczący Silskiego Hospodara.

Na czele komitetu wojewódzkiego lwowskiego stanął p. Dunin, a na zastępcę jego wybrany został prezes rewizyjnego sojuzu ukraińskich kooperatyw, sen. inż. Pawlikowski. Wiceprezesem komitetu stanisławowskiego wybrany został poseł UNDO, Polenski.

Na zebraniu delegatów okręgowych uchwalono wydać odezwę do rolnictwa, która rozplakatowana będzie w każdej wsi wschodnio - małopolskiej. Ustalono też organizację zbiórki. W okresie od 1 do 2. września komitety gminne zbiorą deklaracje darów rolnictwa z danej gminy na FON. Z końcem września rozpocznie się w porozumieniu z władzami wojskowemi przekazywanie zaofiarowanego zboża.

Z DNIA

Czy mieli prawo wypominać
„przelaną krew" za nasz kraj

Zamieszczone we wczorajszym numerze naszego pisma, w rubryce „**Z dnia**", uwagi o tem, jak żydzi walczyli i przelewali krew za Polskę, nie spodobały się przedstawicielom mniejszości narodowej, zamieszkałym w Zagłębiu.

Wyrazem tego niezadowolenia był telefon, który otrzymaliśmy. Jeden z miejscowych żydów zwrócił się do nas z pretensją, że publikujemy wiadomości tendencyjne i sięgamy aż 16 lat wstecz, byleby tylko w złem świetle przedstawić stosunek żydów do Polski.

— Ja sam poszedłem na ochotnika w roku 1920, pomimo, że do służby wojskowej nie miałem kwalifikacyj — brzmiały słowa interpelanta.

Otóż dla wyjaśnienia. Jeżeli sięgnęliśmy do wypadków z przed 16 laty, to zostaliśmy do tego sprowokowani przez tych, którzy w Genewie, na światowym kongresie żydowskim biadają na Polskę i swoje rzekome zasługi, wobec niej położone, podnoszą.

By nie było wątpliwości o roli żydów w latach ciężkich dla naszego kraju cytujemy dalsze jeszcze dokumenty. W dziele prof. Wacława Sobieskiego „Dzieje Polski" znajduje się taki fragment:

„W czasie cofania się gen. Szeptycki trzykrotnie przesyłał do Naczelnego Dowództwa W. P. raporty o zdradzie oficerów żydów, zaś pod Radzyminem bataljon wartowniczy składający się z żydów, przeszedł na stronę bolszewików.

Wśród zbiegłych do Górnego Śląska, a następnie wydanych władzom polskim było: dezerterów 202, w tem żydów 196, uchylających się od służby wojskowej 411, w tem żydów 395, działających na szkodę państwa polskiego 328, w tem żydów 325".

Śp. Jan Dąbski, wicemarszałek I Sejmu oraz przewodniczący delegacji polskiej do rokowań pokojowych, prowadzonych w Rydze, w pamiętnikach swoich pisze:

„przejeżdżając przez miasteczko Kamszyn z przykrem zdumieniem zauważyliśmy, że całe miasteczko tonęło w czerwonych chorągwiach. Ci już napewno zwątpili w zwycięstwo wojsk polskich i przygotowywali się do „nowego reżimu" — jak się okazało, trochę za wcześnie".

B. min. Leon Wasilewski cytuje w jednej ze swych prac list marsz. Piłsudskiego, w którym ówczesny Wódz Naczelny wspomina o tem, jak to żydzi wileńscy:

„z okien strzelali do wkraczających w mury miasta wojsk polskich (I dyw. legjonów)".

Podobnie zachowali się żydzi w Lidzie, w czasie odwrotu naszych armij w r. 1920. Pułki poznańskie, należące do dywizji gen. Konarzewskiego, opuszczające to miasto, ostrzeliwane były przez żydów z okien i dachów domów.

Możnaby cytować nieskończenie wielką liczbę podobnych faktów, świadczących o wrogim stosunku żydów do naszego państwa.

Tylko bezgraniczny tupet — powtarzamy raz jeszcze — mógł skłonić autorów deklaracji żydowskiej, ogłoszonej na kongresie w Genewie, do wypominania Polsce przelanej za nią krwi".

Wszędzie mają ich dosyć

Grupa „Wyzwolenia", która swego czasu dokonała rozłamu w Stron. Lud. i przeciwstawiła się bojkotowi wyborów, propagowanemu przez opozycję, usiłuje obecnie wejść w rachubę przy tworzeniu przez rząd nowych koncepcyj politycznych na wsi.

Organizatorzy zaś nowej partji prorządowej **na wsi są zdecydowanie przeciwni współpracy „Wyzwoleńców" w tej akcji.**

Z tym stanem rzeczy należy zatem łączyć audjencję, jaką uzyskał sen. Róg u p. premjera Składkowskiego.

Złe traktowanie
NASZYCH ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH NA ŁOTWIE

Powróciła do powiatu Jarosławskiego w Małopolsce partja około stu robotników obojga płci, którzy na wiosnę wyemigrowali za zarobkiem na Łotwę. Reemigranci skarżą się, że traktowano ich na Łotwie w nieludzki sposób, zmuszając ich do ciężkiej pracy dniem i nocą, bijąc i katując oraz zatrzymując ich, skromne zresztą, zarobki.

Teraz przyszła kolej
NA SEN. KLESZCZYŃSKIEGO

W warszawskich kołach politycznych obiega wiadomość, że po skrupulatnych badaniach zeznań podatkowych sen. Heymana, obecnie władze skarbowe przeprowadzają sprawdzanie zeznań podatkowych za ostatnie kilka lat sen. Kleszczyńskiego, prezesa krakowskiej Izby rolniczej.

Senator Kleszczyński, zaliczany do grupy pułkownikowskiej, występował nieraz ostro przeciw obecnej polityce finansowo - skarbowej.

Groźba dla naszego
EKSPORTU BEKONÓW DO ANGLJI

Na londyńskim rynku mięsnym bardzo poważnie mówi się o wprowadzeniu cła na wwóz mięsa do Anglji. Polska straciłaby na tem bardzo wiele, gdyż trudno byłoby nam wówczas wytrzymać konkurencję z Nową Zelandją, która chce koniecznie opanować rynek angielski. Z wprowadzeniem cła należy liczyć się już w początkach listopada.

Z tamtej strony Pirenejów

(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego")

Paryż, w sierpniu.

— Non, pas ça! — słyszę, jak akcentuje z oburzeniem siwawy, elegancki pan z czerwoną rozetką w butonierce. Zaskoczony nieco tonem odmowy, kelner w białej bluzie, popularnie przezwany tutaj i znany pod nazwą „Picot" zabiera z powrotem pół butelki Malagi i talerzyk z biszkoptami. Po chwili wraca i stawia na stoliku przed swoim stałym gościem butelkę Cinzano.

— Słyszał pan? — zwraca się do mnie „Picot". — Co to polityka robi z ludzi?

— A co takiego, ojcze Picot?

— Mr. Pointevin, wie pan, ten, co fabrykuje mydła Pointevin zbuntował się odrazu. Stale, codzień przychodzi do nas na swoją porcyjkę malagi, a dzisiaj? Patrzeć nawet nie chce na nią. A wie pan dlaczego? Bo ma dosyć — jak mówi — Hiszpanji!

— A wy, Picot, co sądzicie o Hiszpanji?

— Ba, myślę, że będziem mieli jeszcze jeden kłopot. Jakgdyby Niemcy nam nie wystarczali...

Pół Paryża myśli, jak pan Poinvetin i Picot. Wszyscy, którzy potępiają rząd madrycki i barceloński, żywią zarazem duże wątpliwości co do uczuć generałów i rządów powstańczych. „Z dwojga złego, wolę żadnego" — oświadczył jeden z rodaków Lavala, owerniak, jak i b. premjer, spryciarz nielada, z przekonań politycznych umiarkowany radykał.

— Tylko patrzeć — mówi mój sąsiad z hotelu, właściciel hurtowni owoców z Tuluzy — jak Włosi albo Niemcy zmajstrują jakąś awanturę hiszpańską, wysadzą desant na Balearach albo na półwyspie i otrzymają zapłatę w postaci jakiejś koncesji.

Że o incydent bardzo łatwo, dowodzi zajście, jakie miało miejsce w Barcelonie. Dowódca krążownika włoskiego, stojącego na redzie barcelońskiej, zażądał zaopatrzenia załogi w wodę do picia. Robotnicy portowi nie pozwolili na to. Kapitan wydelegował oficera z eskortą 25 marynarzy w pełnem uzbrojeniu, którzy przemaszerowali przez Ramblas i Calle Fernando do gmachu Generalidad, gdzie się mieści siedziba rządu Katalonji. Tu porucznik oświadczył, że o ile nie otrzyma wody dobrowolnie, weźmie ją sobie z pomocą swoich ludzi. Awantura o nieobliczalnych konsekwencjach wisiała w powietrzu. Tym razem załagodzono sprawę. Ale ile jeszcze takich incydentów może się zdarzyć! Im dłużej trwać będzie wojna domowa po tamtej stronie Pirenejów, tem więcej szans, że z hiszpańskiej mąki upiecze się chleb dla niemieckich lub włoskich imperjalistów.

A zanosi się na to, że krwawa rozprawa w Hiszpanji potrwa długo. Wszyscy korespondenci paryscy donoszą zgodnie z frontów hiszpańskich, że żadnej ze stron wojujących nie spieszy się do decydującej rozgrywki. „Hiszpanja republikańska łudzi się nadzieją zduszenia powstania. Brak jej środków poternu. Hiszpanja powstańców czeka na upadek rządu republikańskiego. Możliwe, że będzie długo czekała" — tak opinjuje jeden z najlepszych znawców stosunków i ludzi na półwyspie Iberyjskim, korespondent paryski E. Helsey.

W rzeczywistości ma teraz Hiszpanja cztery rządy: ten w Madrycie i ten w Barcelonie, generała Cabanellas na północy i gen. Franco na południu. I tu i tam grają na przetrzymanie i tu i tam czekają na broń, zasiłki z zagranicy, a tymczasem walczą bez pardonu.

We Francji i zwolennicy i przeciwnicy hiszpańskiego Frontu ludowego przyglądają się wszystkiemu, co się dzieje po tamtej stronie granicy z uczuciem specyficznego zakłopotania. Zdają sobie tutaj sprawę i na lewicy, że okazywanie sympatji w postaci zmaterjalizowanej może wciągnąć rząd i kraj w awanturę wojenną, której rozmiary nie dadzą się przewidzieć.

— Lepiej nie łapać ryb w mętnych wodach Algesiras! — coraz częściej słychać w Paryżu.

W tym wypadku opinja francuska w przeważającej większości idzie za przykładem swej siostrzycy z nad Tamizy, przyswaja sobie jej hasło: „Wait and see" — „Czekać i patrzeć".

Rom. K.

CZAROWNY MAGNES POLSKOŚCI

(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego")

Buffalo, N. Y. w lipcu 1936 r.

Zamieszczamy ciekawą korespondencję przesłaną nam przez red. Nestorowicz z Buffalo. Niektóre uwagi autorki wydają się nam zbyt ryzykowne, aczkolwiek w wielu wypadkach nie pozbawione są słuszności.

Redakcja.

Profesor Coleman z uniwersytetu Columbia w New Yorku, przemawiając na uroczystości polskiej, wspomniał, **że chcąc, aby powstał jednolity naród z różnych elementów — potrzeba na to dużo czasu — od 800 do 1000 lat!**

Na zasadzie tej teorji trzeba wnioskować, że dotychczas nie ma jeszcze narodu amerykańskiego we właściwem znaczeniu tego wyrazu, tylko grupy narodowościowe ze swojemi odrębnemi właściwościami i kulturą.

Pan Sokołowski, attache ambasady polskiej w Waszyngtonie, zaznaczył równocześnie, że w trzeciem pokoleniu urodzonem na obczyźnie daje się zauważyć powrót do ideałów narodowościowych, których przyćmienie daje się zauważyć w drugiem pokoleniu!

W zastosowaniu do grupy polsko-amerykańskiej, widzimy tu i ówdzie, że obie teorje daje się obserwować wśród naszej młodzieży w Ameryce. Młodzież uniwersytecka, niejednokrotnie nie wiedząca czy należy do „Amerykanów polskiego pochodzenia", czy do „Polaków amerykańskiego pochodzenia", czy do „stuprocentowców", którzy się spóźnili z przyjazdem na okręcie Mayflower do Ameryki, zaczyna wchodzić na właściwe tory. Głos krwi się odzywa.

I oto pan Ciacimek z Buffaloskiego uniwersytetu, przychodzi do przekonania, że pisząc swą pracę dyplomową na uniwersytecie, **obowiązkiem jego jest wykorzystać tematy polskie.** Postanowieniem jego jest napisać o handlu w średniowiecznej Polsce. W wolnych chwilach obchodzi wszystkie czytelnie amerykańskie w Buffalo, zasięga informacyj w lokalnem polskiem piśmie, korzysta z rozmaitych encyklopedyj i historycznych źródeł, zdobywając materjały do obranego tematu.

Pisze z entuzjazmem. Profesorowie dowiadują się, że „**Polska to wielka rzecz", wielkie państwo, które prowadziło zagraniczny handel nim Ameryka została odkryta.** Praca dyplomowa znajduje pełny poklask.

Pan Kielawa z uniwersytetu Cornell w Ithaca N. P., student architektury, marzył o pojechaniu do Polski na wakacje, by módz zebrać materiały na pracę dyplomową o architekturze polskiej. Okoliczności temu przeszkodziły. Przedstawił więc dyplom o budowie polskiego klubu akademickiego w dzielnicy polskiej w Buffalo. Profesorowie złożyli mu wyrazy uznania, że myśli po obywatelsku chcąc dla grupy swoich współdomowników stworzyć potrzebną instytucję.

Albo Basia Kocyanówna, studentka kursu dramatycznego w Instytucie Carnegiego w Pittsburgh. Za rok kończy Instytut i już obecnie krząta się na wszystkie strony, aby opracować pracę dyplomową o teatrze polskim. Panna Kocyanówna należy do trzeciego pokolenia — **nie zna języka polskiego, ale Polskę kocha całem sercem.** Jak się zdaje, jest ona jedną z pierwszych studentek polskiego pochodzenia, które kształcą się w dramatycznej sztuce amerykańskiej w tym Instytucie. A polskie pochodzenie pomaga jej w nauce. Jeśli jest rola, w której trzeba wyrazić szczere, głębokie wzruszenie, wszyscy w szkole uważają, że najlepiej odegra to Basia Kocyanówna. Studentki anglo-saskiego pochodzenia nie potrafią wydobyć z siebie tej głębi uczucia, co dziewczyna, w której płynie krew polska.

Jest to zaledwie kilka przykładów, jak myśli młodzież polsko-amerykańska. Wszędzie w uniwersytetach wśród tej młodzieży budzi się przeświadczenie, **że polska kultura jest nieprzebranem źródłem bogactw, z którego czerpać można pełną dłonią.**

Młodzież polsko-amerykańska w uniwersytetach na zebraniach towarzyskich u profesorów lub w klubach spotyka się też nieraz z zagadnieniem, które może przedstawiać się dziwnie w demokratycznym kraju — „Kto cię rodzi?" „Jaki jest twój background?" Niejeden chłopiec i panienka z uniwersytetów dowiadują się o herbach swoich rodzin, o ile nazwiska ich są pochodzenia szlacheckiego. Niektórzy upominają się o pierścionki z herbami, a nawet marzą o zdobyciu Herbarza, aby naocznie przekonać się, że mogą amerykanom zaimponować dawnością i szlacheckością pochodzenia. Bo dorobkiewiczom amerykańskim imponują nietylko dolary, ale wszystko, co jest związane z odległą przeszłością.

To też zmienianie nazwisk polskich przestaje być uważane za mądrą rzecz. Ciekawa była historja z pewnym sportowcem Jabłonowskim, który zmienił nazwisko na „Appelton". Po niewczasie przekonał się, że Jabłonowscy — to wielka i zasłużona w historji polskiej rodzina. A co jest Appelton?...

Melanja Nestorowicz.

J. KRAWCZYK (dawn. WŁ. BIAŁAS)
SOSNOWIEC, UL. 3 MAJA 8 TEL. 900
Posiada na składzie w dużym wyborze:
BROŃ KRÓTKĄ i MYŚLIWSKĄ. — NABOJE, PROCH STRZELNICZY, KAPISZONY, GILZY, PRZYBITKI oraz WSZELKIE INNE PRZYBORY MYŚLIWSKIE. — ARTYKUŁY SPORTOWE, DO RYBOŁÓWSTWA i PRZYBORY PODRÓŻNE. — LASKI. — WYROBY SKÓRZANE. — TECZKI i TORNISTRY SZKOLNE. — GRAMOFONY i PŁYTY. — INSTRUMENTY MUZYCZNE. — WÓZKI DZIECIĘCE i LALKOWE. — ZABAWKI — GALANTERJĘ STALOWĄ. ŻARÓWKI ELEKTRYCZNE. — ROWERY i CZĘŚCI DO ROWERÓW. 4495

Płaszcze
kostjumy i garnitury
sukienki
Czyścimy i farbujemy fachowo.
Środki chemiczne stosujemy najnowsze, nieszkodliwe dla materjałów pod gwarancją 2140
Pralnia Chemiczna i Farbiarnia
„ZNICZ"
Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 70

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

15 Sobota	Dziś Wniebowz. NMP. Jutro Rocha i Joachima. Wschód słońca 4 m. 30. Zachód „ 19 m. 06.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Mały król".
PALACE: I. „Biuro zaginionych ludzi". II. „W poszukiwaniu miłości".

—oOo—

Porządek nabożeństw

W KOŚCIELE PARAFJALNYM WNIEB. NAJŚW. MARJI PANNY W SOSNOWCU

Uroczystość Wniebowzięcia N.M.P. 15 sierpnia
g. 6 Prymarja z nauką — ks. kan. Jankowski.
g. 8 Msza św. z nauką — ks. Szpikowski.
godz. 9.30 Msza św. z nauką — ks. Kiwacz.
godz. 11 Suma z Wyst. Najśw. Sakramentu i procesja — ks. Prałat Gola, kazanie — ks. dr. Kasprzak.
godz. 16.30 Nieszpory z Wyst. Najśw. Sakramentu — ks. praf. Pomorski.
godz. 7.30 W kaplicy więziennej Msza św. z nauką — ks. Kiwacz.

Niedziela XI po świątkach 16 sierpnia.
godz. 6 Prymarja z nauką — ks. Kiwacz.
godz. 8 Msza św. z nauką — ks. kan. Jankowski.
godz. 10 Suma — ks. prof. Giebartowski, kazanie — ks. Szpikowski.
godz. 11.30 Msza św. z nauką — ks. Szpikowski.
godz. 16 Nieszpory — ks. Szpikowski.

—oOo—

× **OD WYDAWNICTWA.** Następny numer „Kurjera Zachodniego" ukaże się w poniedziałek dnia 17 bm.

× **OSOBISTE.** Pan Minister przemysłu i handlu dekretem z dnia 14 sierpnia rb. mianował p.o. Dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu Mgra Kazimierza Gadomskiego Dyrektorem tejże Izby.

× **KONFERENCJA W INSPEKTORACIE PRACY.** W poniedziałek dnia 17 bm. odbędzie się konferencja w Inspektoracie Pracy w Sosnowcu pomiędzy przedstawicielami robotników zatrudnionych na robotach publicznych w Dąbrowie a przedstawicielami miasta, w sprawie podwyżki zarobków.

× **BOGATA OBŁAWA.** W dniu 14 bm. w godzinach nocnych przeprowadzona została obława przez funkcjonarjuszy P.P. w Sosnowcu, w czasie której zatrzymano 96 osób, podejrzanych o kradzieże, napady, szmugiel itp.

Stronnictwo Narodowe

W 16-tą ROCZNICĘ „CUDU NAD WISŁĄ"

W związku z 16-tą rocznicą „Cudu nad Wisłą" Stronnictwo Narodowe w Dąbrowie urządza w dniu 15 sierpnia (sobota) rb. o godz. 5-ej popoł. w sali „Ogniska" Krótka 11, zebranie na którem przemawiać będą: p. Belka radny Łodzi narodowej i p. Sobolewski.

Zaproszenia nabywać można w „Ognisku" w sobotę od godz. 10 do 13-ej, i następnie od godz. 15.30.

Stronnictwo Narodowe Koło w Dąbrowie Górniczej.

—oOo—

Obozy pracy

AUDYCJA Z SOSNOWCA

W nadchodzącą środę (godz. 20) z podstudja w Sosnowcu nadana będzie audycja z udziałem orkiestry mandolinistów przy 8-ej Zagłębiowskiej Drużynie Harcerskiej pod dyrekcją p. Marjana Kluby.

Orkiestra ta wykona następujące utwory: „Atak Kawalerji" Lebena, „Niebiańskie iskierki" Waldteufla i „Niebieską porcelaną" Ketelberga.

Pogawędka o Zagłębiu red. K. Ćwierka poświęcona będzie obozom pracy.

—oOo—

× **PREZYDENT SOSNOWCA P. KACZKOWSKI** powrócił z Warszawy, gdzie załatwiał formalności, związane z budową domków robotniczych. Obecnie spisywana jest umowa z przedsiębiorcą. Zwózka materjałów rozpocznie się już w przyszłym tygodniu.

Jak już donosiliśmy, zgłoszeń na budowę domków robotniczych w Sosnowcu jest około 60.

× **ZARZĄD ZRZESZENIA RODZICIELSKIEGO SZKÓŁ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO** podaje do wiadomości, że „**Prywatne Gimnazjum Męskie im. St. Wyspiańskiego Zrzesz. Rodz. w Sosnowcu**" ul. Dziewicza 4, otrzymało na rok szkolny 1936-37 **pełne prawa** gimnazjów państwowych. 5440

× **AUTOMATYZACJA TELEFONÓW** Biuro telefonów w Sosnowcu rozesłało abonentom książki telefoniczne z nową numeracją. Jak się dowiadujemy, automatyzacja telefonów nastąpi w końcu września.

Od 113 lat
OCTY SPIRYTUSOWE
Zakładów Przemysłowo-Chemicznych
LUDWIK SPIESS i SYN S.A.
W WARSZAWIE
SĄ NIEZASTĄPIONE
Ocet kuchenny 3,5 proc. 4550
podwójny 5 proc.
mocny 7 proc. do marynat
Octy „Spiess" niezawodnie chronią marynaty
Ceny niskie:
Octy „Spiess" są dostępne dla wszystkich
Sprzedaż we wszystkich sklepach spożywczych
Rozlewnia i hurtowa sprzedaż — Hurtownia Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności w Sosnowcu, ul. 3-go Maja Nr. 20 Tel. 6-60

„Krwawa środa"

W roku bież. przypada 30-ta rocznica t. zw. „krwawej środy" kiedy to doszło do ostrych starć pomiędzy robotnikami fabryki a żandarmerją i wojskiem rosyjskiem w dniu 15 sierpnia 1906 r. W związku z tem Stowarzyszenie b. więźniów politycznych PPS. i TUR. organizują w Zagłębiu Dąbrowskiem w dniach 5 i 6 września szereg uroczystości. Między innymi w Dąbrowie Gór. odbędzie się zjazd b. bojowców, b. skazańców, skazanych przez sądy i b. działaczy politycznych z terenu Zagłębia Dąbrowskiego, Olkuskiego, Zawierciańskiego i zachodniej części województwa Krakowskiego i z Górnego Śląska.

W dniu 6 września odbędzie w Sosnowcu zbiórka organizacji i wiec, na placu obok Domu Ludowego, po wiecu pochód przez miasto pod hutę Katarzynę, dla złożenia hołdu poległym w walkach z najazdem.

W skład Komitetu obchodu „krwawej środy" wchodzą: z ramienia Stow. b. więźniów politycznych — **Roman Ufel, Stanisław Bergier, Władysław Dziduwski, Wójtaszek, Kocioł i Pępek.** z ramienia Polskiej Partji Socjalistycznej — **Aleksy Bień i Jan Cupiał.** Z ramienia Klasowych Związków Zawodowych **Bronisław Angier i Jan Bielnik.** Z ramienia TUR. **Zygmunt Rembowski i Stanisław Stach.**

Również dnia 29 bm. w Grabocinie i na Niemcach odbędą się uroczystości wmurowania tablic pamiątkowych dla uczczenia poległych tam w walce bojowców. Wieczorem w Klubie na Niemcach odbędzie się akademja.

—xx—

W sali malinowej

ADRII

Sala „malinowa" Adrii w Sosnowcu, jedyna chyba sala dancingowa w Zagłębiu urządzona na wzór wykwintnych dancingów w Warszawie.

Nie są modne dzisiaj te wielkie, rozjarzone nadmiernem światłem sale, a te, które toną w półmroku, dyskretnie nastrojowo rozjaśnione. Taką właśnie jest sala „malinowa" w sosnowieckiej Adrii. A poza tem...?

Poza tem wygodne „kluby" świetna orkiestra i... wspaniałe występy „trio" greckich tancerzy. Tańce tej trójki, solowe i zespołowe stoją rzeczywiście na b. wysokim poziomie sztuki tanecznej.

W sali „malinowej" Adrii tedy można spędzić czas miło i beztrosko. I tym przyjemniej, iż cennik na potrawy i napoje jest znacznie niższy, aniżeli w tego rodzaju innych lokalach.

—oOo—

1000 robotników pracuje

W BĘDZINIE

W związku z większemi kredytami, które uzyskał magistrat m. Będzina z Funduszu Pracy załoga robotników pracujących na robotach publicznych w mieście została z dniem wczorajszym powiększona do 1000.

Jak nas informują, robotnicy mają zapewnioną pracę do listopada roku b.

Z powyższego wynika, że dobra wola miarodajnych czynników jest aż nadto wymowna naturalnie w granicach możliwości i robotnicy powinni odpowiednio się do tego ustosunkować.

—xx—

× **POŚWIĘCENIE OGRÓDKA JORDANOWSKIEGO W SOSNOWCU.** — Dziś o godz. 12-ej nastąpi poświęcenie ogródka jordanowskiego znajdującego się w Sosnowcu przy rogu ul. Piłsudskiego i ul. Alei.

6372 OSÓB

wzięło udział w głosowaniu na jaki cel powinien śpiewać Jan Kiepura w Sosnowcu

Podaliśmy wczoraj wynik głosowania w plebiscycie na jaki cel powinien śpiewać Jan Kiepura w Sosnowcu. Ponieważ w sprawozdaniu tem przestawione zostały wiersze, wskutek czego 4 wiersze dotyczące dokończenia budowy kościoła w Nowym Sielcu i szkoły muzycznej im. Moniuszki znalazły się w innym artykule (na 5 stronie, 3 szpalta od dołu), powtarzamy jeszcze raz: kart do głosowania oddano 6372. Na kartach wyszczególnione było po 1, 2 i 3 cele. W obliczaniu wzięliśmy pod uwagę wszystkie cele wymienione:

1. **Odnowienie kościoła Wnieb. N. M. P. w Sosnowcu — 2832 głosy.**
2. Tow. św. Winc. a Paulo — 935. (bezrobotni, biedni, odzież na zimę).
3. Gimnazjum im. Staszica (stypendjum, sala gimnastyczna, śpiew i t.p.) — 1981.
4. Bezprocentowa kasa pożyczkowa rzemieślników chrześcjan — 343.
5. Fundusz Obrony Narodowej 348.
6. Fundusz Obrony Morskiej — 260.
7. L.O.P.P. — 193.
8. Polski Czerwony Krzyż — 12.
9. Dokończenie budowy kościoła w Nowym Sielcu — 2541.
10. Szkoła muzyczna im. Moniuszki w Sosnowcu — 310.
11. Szpital przeciwgruźliczy — 214.
12. Szpital dziecięcy — 482.
13. Budowa teatru — 236.
14. Dom Społeczny w Pogoni — 367.
15. Niezamożni studenci U. W. — 65.
16. Sieroty bezdomne — 163.
17. Nieszczęśliwe rodziny polskie po pożarach w Przytyku — 96.
18. Dom starców — 119.
19. Odnowienie zamku w Będzinie 142.
20. Fundusz dla emigrujących żydów z Polski — 329.

Ogólna ilość głosów wynosi 11118.

Jak już donosiliśmy wczoraj, Mistrz Jan Kiepura **zdecydował, iż w roku bieżącym śpiewać będzie na odnowienie kościoła Wnieb. N. M. P. w Sosnowcu oraz na gimnazjum im. Staszica.** Wybór tych dwóch celów odpowiada najwięcej intencjom społeczeństwa miejscowego.

Oczywiście, cały szereg osób, które wysunęły inne cele uważać będzie, iż wybór nie jest odpowiedni w myśl przysłowia: „jeszcze się taki nie narodził, aby wszystkim dogodził". Jednak pomimo wszystko wydaje się nam, iż wybór tego jest trafny: Jan Kiepura śpiewając na odnowienie kościoła Wnieb. N. M. P. i na gimnazjum im. Staszica **„wiąże przeszłość z teraźniejszością i przyszłością** — jak się wyraził jeden z czytelników. W kościele sosnowieckim brał chrzest, kształcił ducha swego, umacniał wiarę, umacniał zasady etyczne. W rozmowach niejednokrotnie wspominał, jak ogromne wrażenie czyniła na nim piękna polichromja Tetmajera i Uziembły, w której tak wspaniały wyraz znalazła historia narodu polskiego. Czyż można odmówić słuszności wyborowi Jana Kiepury, który to chce się przyczynić do ocalenia tego co **dało mu największe wartości duchowe?**

I czyż można się dziwić, iż Jan Kiepura chce śpiewać na gimnazjum im. Staszica, w którym spędził najpiękniejsze lata młodzieńcze, w którym kształcił swój umysł i charakter? **Chce dać coś trwałego temu gimnazjum, z którego tak wiele, jak sam mówi, otrzymał.**

Dlaczego to wszystko piszemy. Bo oto wczoraj usłyszeliśmy głosy pretensji z parafji Nowosieleckiej w Sosnowcu, czemu Jan Kiepura nie będzie śpiewał na dokończenie budowy kościoła, skoro taką ogromną ilość głosów padła na ten cel. I czyniono zarzut: poco wogóle się urządzało plebiscyt?

Odpowiadamy przedewszystkiem na to drugie pytanie. Plebiscyt, jak zaznaczyliśmy ogłaszając go, miał na celu **ułatwienie wyboru celu Mistrzowi Kiepurze.** Chyba każdy z Czytelników zdawał sobie sprawę, iż nie mamy **prawa narzucać Janowi Kiepurze na** jaki cel ma śpiewać, bowiem jest to **ofiara z jego strony.** A byłoby nietaktem jakiemukolwiek ofiarodawcy nakazywać składanie ofiary na inny cel, aniżeli sam wybrał. Plebiscyt miał za zadanie **zorjentowanie Jana Kiepury** w naszych bolączkach. I to zostało osiągnięte. Ustalona została pewna kolejność problemów społeczno - dobroczynnych, z których wnioski powinniśmy wysnuć wszyscy. Skoro więc 2541 osób uznało za najpilniejszą sprawę dokończenie budowy kościoła w Nowym Sielcu, to miejmy nadzieję, iż ta potężna armia nie poprzestanie na tym głosowaniu, ale sama czynnie działać będzie w kierunku realizacji tego dzieła.

Przekonani też jesteśmy, iż te liczne głosy parafian z Nowego Sielca zwrócą uwagę zamożnych ludzi, dyrekcyj fabryk i kopalń w Sosnowcu, na sprawę dokończenia budowy świątyni i oni również pospieszą z ofiarami. 2500 osób to już potężna opinia, która może wiele zdziałać. To też mamy głęboką na podstawie plebiscytu przez nas ogłoszony pośrednio przyczyni się do zainteresowania szerszych koł społeczeństwa sprawę dokończenia budowy kościoła w Nowym Sielcu.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga: Jan Kiepura powziął decyzję nie na podstawie plebiscytu przez nas ogłoszonego, bowiem znajduje się w tej chwili zagranicą, a materiał z akcji plebiscytowej wysłaliśmy do Krynicy. Być może, iż po przejrzeniu tego materiału i zapoznaniu się z nim w roku przyszłym da koncert na dokończenie budowy kościoła w Nowym Sielcu. Ale o to już muszą zabiegać parafjanie z Nowego Sielca, jak również zabiegać o to prawdopodobnie będą ludzie, którzy budują szpital dla dzieci, szpital przeciwgruźliczy, Tow. św. Winc. a Paulo i t.d.

Tedy... niech żywi nie tracą nadziei.

LADIS KIEPURA w SOSNOWCU

Śpiewać będzie podczas sumy

Dzisiaj, podczas uroczystej sumy w święto Wniebowzięcia N. M. P., pod którym to wezwaniem jest kościół sosnowiecki, śpiewać w nim będzie sławny sosnowiczanin, artysta opery hamburskiej **Ladis Kiepura, młodszy brat Jana.** Wraz z nim pienia religijne wykona **małżonka artysty p. Fiorenzi.**

Obecnie w kościele sosnowieckim prowadzone są prace nad odnowieniem polichromji, dzieła **Tetmajera i Uziembły.** Głębokie przywiązanie wiernych parafji do **niezwykle pięknego wnętrza kościoła** wyraziło się w ostatnich czasach w postaci hojnych ofiar, aby polichromji znów przywrócić dawną jej świetność. Nie ma sosnowiczanina - katolika, któryby nie odczuwał żywszego tętna serca na wspomnienie tych wzniosłych chwil, które przeżywał w okresie niewoli na widok Orłów Białych i cudownej kolorystyki, mówiącej o Polsce, o jej przeszłości i sile duchowej.

Ladis Kiepura, przyjeżdżając w sobotę z małżonką na uroczystości odpustowe, aby podczas nich wykonać pienia religijne, **składa w ten sposób ofiarę na odnowienie polichromji, wierzy bowiem, że wszyscy ci, którzy go będą słuchali, hojniejsze, niż zazwyczaj, złożą datki na tacę, z czego wpływ całkowicie przeznaczony będzie na prace nad odnowieniem wnętrza świątyni.**

Niechże wierni, jednocząc się w pragnieniach artysty, **dobrego dziecka tego miasta, które go urodziło i wychowało, dadzą dowód, że umieją ocenić jego chwalebne postępowanie i zdają sobie sprawę z tego, jak cenne dla kultury duchowej katolickiego Sosnowca jest dzieło Tetmajera i Uziembły.**

Niech społeczeństwo katolickie ofiarnością swą przyczyni się do tego, aby barwom polskim polichromji znów została przywrócona dawna ich świeżość i niepowszednie piękno.

W 16 rocznicę bohaterkiej śmierci

ks. Ignacego Skorupki

Ze szczególną czcią w dniu 15 sierpnia, jako w rocznicę „Cudu nad Wisłą", wspominać będziemy imiona młodego bohatera ś. p. księdza Ignacego Skorupki.

Komunikat sztabu generalnego z dn. 14 sierpnia 1920 r. donosi m. in.: „Ze szczególnem uznaniem należy podkreślić bohaterską śmierć ks. kapelana Ignacego Skorupki z 28 dywizji piechoty, który w stule i z krzyżem w ręku przodował atakującym oddziałom". Nic więcej nad te lapidarne i surowe słowa, ale jakże w swej ścisłości wymowne!

W rocznicę bohaterskiej śmierci ks. Ignacego Skorupki, który padł na polu bitwy pod Osowem dn. 14 sierpnia 1920 r., godzi się przypomnieć Polsce całej nietylko jego śmierć bohaterską, ale także jego życie pracowite i czyste, pełne miłości Boga, służbie ojczyzny i najszlachetniejszym ideałom poświęcone.

Ś. p. Ignacy Skorupka urodził się w Warszawie w r. 1833. Po ukończeniu gimnazjum i seminarjum duchownego wyjechał na dalsze studja do Akademji Duchownej w Petersburgu. Wojna i jej następstwa, a w pierwszym rzędzie olbrzymie rzesze wygnańców z Polski, zmusiły młodego kapłana do zajęcia się losem rodaków, tworząc dla nich placówki duszpasterskie, służąc dobrą radą i pomocą w ciężkiej doli. Po powrocie do Polski ks. Skorupka kolejno pracuje jako wikarjusz na parafji, jako archiwista w Kurji Arcybiskupiej, a następnie zostaje prefektem w szkołach średnich i kapelanem sierocińca Rodziny Marji na Pradze.

W r. 1920 w okresie ofenzywy bolszewików na Warszawę i tworzenia armji ochotniczej ks. Skorupka oddaje się do dyspozycji ks. biskupa polowego i zostaje mianowany kapelanem wojskowym. Zostaje przydzielony do 36 p. p., gdzie miał wielu uczniów. Podczas decydującej bitwy pod Osowem rano dnia 14 sierpnia idzie do ataku na czele bataljonu, jak podaje komunikat urzędowy, w stule i z krzyżem w ręku i pada od kuli nieprzyjacielskiej. Stolica uczciła pamięć bohaterskiego księdza uroczystym pogrzebem. Naczelny Wódz ozdobił trumnę, zawierającą śmiertelne szczątki ks. Skorupki, krzyżem „Virtuti Militari".

OGŁOSZENIE.

Do P. T. Pracodawców.

Na pokrycie zaległych składek ubezpieczeniowych, powstałych przed dniem 1 stycznia 1934 r. wraz z odsetkami zwłoki i kosztami Ubezpieczalnia Społeczna przyjmuje obligacje 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej z 1935 r. na następujących warunkach:

Obligacje 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej przyjmowane są po kursie o 10% wyższym od kursu giełdowego nie wyżej jednak jak po Zł. 85.— za Zł. 100.— nominalnej wartości. Kurs ustalony będzie oddzielnie dla I i III emisji na każdą dekadę (10 dni) na podstawie kursu średniego, zanotowanego na giełdzie warszawskiej w przedostatnim dniu poprzedniej dekady.

Ustalony w wyżej podany sposób kurs będzie obowiązywał również dla pełnych serji.

Obligacje 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej należy nadsłać przy deklaracji (wzór deklaracji można otrzymać w Ubezpieczalni), wraz z wszystkiemi kuponami, których termin płatności jeszcze nie minął, przyczem wartość ku[illegible] będzie zaliczana na rachunek pracodawcy, ani w [illegible] 1307

WNIEBOWZIĘCIE

Najśw. Marji Panny

Pamiątkę wzięcia Najśw. Marji Panny do nieba obchodzi Kościół święty 15 sierpnia. Księgi święte mało nam mówią o ostatnich latach i śmierci Matki Bożej, starsi Ojcowie Kościoła także nic o tem nie wspominają w swoich pismach.

Uchodzi jednak za rzecz pewną, że po śmierci Pana Jezusa spełnił Jan św. zlecenie umierającego Mistrza i Najświętszą Panienkę wziął do siebie. Mieszkali więc najpierw w Jerozolimie, a gdy tam wybuchło prześladowanie chrześcijan, przenieśli się do Efezu. Gdy prześladowanie ustało, wróciła Matka Boża do Jerozolimy.

Według tradycji śmierć N. Panny nastąpiła w r. 47 lub 50 po Narodzeniu Chrystusa, a zatem miała wtedy Bogarodzica lat około 70-ciu. Zasnęła snem śmierci w Jerozolimie, w chwili, gdy apostołowie tam się zgromadzili na pierwszy sobór w domu matki św. Jana Ewangelisty, Salomy. Ciało Jej złożono do wykutego w skale grobu, u stóp góry Oliwnej. W miejscu tem, ponad grobem, zbudował cesarz Teodozjusz Wielki wspaniałą świątynię, wzniesioną poraz drugi, po jej zburzeniu przez Turków, staraniem Krzyżowców (w. XI). Obecnie zachował się tylko kościół dolny, podziemny, gdzie czasowy grób Matki Boskiej czczony jest nawet przez muzułmanów. (Bliższe o tem szczegóły mamy we „Wrażeniach do Ziemi Świętej Ks. Bpa Niedziałkowskiego", str. 296 i dalsze). Tu dodam tylko, że uroczystość Wniebowzięcia lud zowie poetycznie Matką Boską Zielną, przynosząc w dniu tym zioła do poświęcenia.

Dwojakie istnieje tego zwyczaju tłumaczenie, chociaż jedno drugiemu nie przeszkadza. Jedni historycy widzą w tem pamiątkę, iż apostołowie, odwiedzając grób Matki Boskiej trzeciego dnia po Jej śmierci, znaleźli jeno kwitnące tam wonne zioła i kwiaty. Inni łączą ten zwyczaj z ukończeniem żniw w tej porze, a nawet z nakazem Mojżesza, aby lud wybrany pierwociny zbóż Bogu poświęcał). Lecz Niebo pozazdrościło ziemi skarbu ciała Matki-Dziewicy. Bo i któryż syn nie wskrzesiłby własnej matki, gdyby to mógł uczynić? A moc tę posiada Jednorodzony Syn Boga Ojca Marji. I od tej pory N. Panna Królową Niebios została, odtąd ta Błogosławiona między niewiastami rozlewać poczęła błogosławioność swoją na całą ziemię, na swoją dziatwę rodu ludzkiego, którą z wysokości krzyża dał Jej Syn konający.

Władysław Ladis Kiepura

PRZYJECHAŁ WCZORAJ WIECZOREM DO SOSNOWCA

Wczoraj wieczorem przyjechał samochodem do Sosnowca z małżonką Władysław Ladis Kiepura. Przyjazd opóźniony został fatalnym stanem dróg.

Około godz. 9 wiecz. mistrz Ladis Kiepura z małżonką odwiedził redakcję „Kurjera Zachodniego" serdecznie się witając z zespołem pracowników i wyrażając radość z przyjazdu do swego rodzinnego miasta.

Dzisiaj, o godz. 11 p. Fiorenzo i Władysław Kiepura śpiewać będą podczas Sumy.

Wieczorem Władysław Kiepura wyjeżdża z małżonką za granicę do Wiednia i Zagrzebia, a stamtąd do Hamburga.

KWIATY JUŻ PRZEKWITAJĄ

ich cudna woń może jednak nazawsze z nami pozostać, gdy używać będziemy jedynie wody toaletowej FORVIL CINQ FLEURS-Paris, której upajający zapach jest właśnie kombinacją pięciu najczarowniejszych kwiatów lata... Piękna pani — sięgnij jak najprędzej po wytworny flakon tej królowej wód toaletowych, orzeźwi cię ona najlepiej, odświeży Twą cerę, a zarazem otoczy cię cudnym nieprzemijającym zapachem letniego kwiecia. 4575

Uruchomienie fabryki waty

W CZELADZI

Onegdaj została uruchomiona fabryka waty należąca do p. Z. Miodyńskiego, która jakkolwiek była gotowa do użytku od 8 miesięcy to jednak ze względów materjalnych została uruchomiona w dniu 12 bm.

Fabryka zatrudnia narazie 10 ludzi.

W miarę wzrostu zamówień załoga pracowników zostanie powiększona.

✕ Z WALNEGO ZEBRANIA PAŃ św. WINC. a PAULO W ZĄBKOWICACH Dnia 12 sierpnia w sali Stowarzyszeń katolickich odbyło się doroczne walne zebranie członków Stowarzyszenia. Zebranie zagaiła prezeska p. Zofja Grochowska. Na przewodniczącego zebrania zaproszono p. Jackowskiego, sekretarzowała p. J. Kawiorska, asystował ks. dyr. Józef Płociński. Szczegółowe sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia i kasowe odczytała p. J. Kawiorska. Na wniosek komisji rewizyjnej zarządom udzielono absolutorjum. Następnie ks. dyr. złożył podziękowanie paniom Wincentkom, stwierdzając wydatną ich pracę w parafji. P. Zofja Grochowska wygłosiła referat „Św. Wincenty a Paulo wzorem miłości bliźniego". Korzystając z okazji zarząd Pań Miłosierdzia składa serdeczne podziękowanie p. dyr. Jaworskiemu, p. dyr. Bembe i p. Baudoux za udzielanie subwencji i wydatną pomoc, oraz wszystkim członkom wspierającym, którzy pamiętali o biednych i pomagali realizować cele Stowarzyszenia.

✕ CHOROBY ZAKAŹNE W SOSNOWCU. Zarząd miejski podaje do wiadomości przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne w Sosnowcu zgłoszone w tygodniu 33, tj. za czas od 9 do 15 sierpnia rb.: Dur brzuszny 1, płonica 2, (1 zgon), błonica 7, róża 1, krztusiec 2, gruźlica 3, (3 zgony).

Zamknąć bocznicę i rampę Cukiermana

Ośrodek brudu, niechlujstwa i wyzysku w Sosnowcu

Przy ul. Sienkiewicza w Sosnowcu znajduje się bocznica Cukiermana i sukcesorów. Na bocznicę tę są sprowadzane ziemiopłody w ładunkach kolejowych. Bocznica ta z wielu względów nie nadaje się do użytku i wagony z ziemiopłodami nie powinny być na nią podstawiane. Przedewszystkiem plac, na którym znajduje się rampa bocznicy jest tak mały, iż z trudem mogą się wyminąć dwie furmanki. Łatwo sobie wyobrazić, co się tam dzieje, skoro na placu tym odbywa się jednocześnie cały handel. Szerokość tego placu wynosi wszystkiego około 5 metrów.

Drugą przyczyną, dla której bocznica i rampa powinny być zamknięte, o czem już pisało się nieraz, a dziwną się wydaje opieszałość Magistratu, to wyjazd z tego targowiska na ul. Sienkiewicza. Wąskość ulicy Sienkiewicza, przez którą przechodzi tramwaj i bezpośredniość wyjazdu z bramy wspomnianego targowiska na ulicę, a właściwie na szyny tramwajowe grozi stale niebezpieczeństwem katastrofy. Z tego powodu niemal codziennie wynikają awantury.

Przy bocznicy znajduje się szopa, w której mieści się około 20 składnic. Składnice te są ciemne (bez okien) i brudne. To też warzywa, owoce i jarzyny wystawiane są na chodniki, a często nawet na jezdnię. O hygienie oczywiście nie ma mowy. W dnie posuchy kurz warstwami osiada na tych produktach, a w dnie słotne spryskiwane są wodą ściekającą z dachów i płynącą rynsztokiem. Oto ohydny, wstrętny obraz, zaprzeczenie kultury i cywilizacji stutysięcznego miasta Sosnowca.

Tak wygląda jedna strona medalu bocznicy i rampy Cukiermanowej. A oto i druga strona, mówiąca o haraczu pobieranym przez Cukiermana i sukcesorów.

Kolej obniżyła taryfę przewozową od ziemiopłodów. Chodziło bowiem o zbliżenie producenta na wsi z odbiorcą w mieście. Obniżyła również opłaty za podstawianie wagonów. Ale firma Cukierman w dalszym ciągu pobiera stawki po 24 zł. od każdego wagonu, płacąc kolei tylko 3 zł. za podstawienie tego wagonu. Za dzierżawę każdej składnicy (komórki brudnej i ciemnej!) firma Cukierman pobiera 15—20 zł. miesięcznie. Są to haracze które stanowczo nie powinny być dłużej tolerowane. W tym kierunku dużo może zrobić zarząd miejski. Projekt całkiem prosty i nieskomplikowany. Oto Magistrat m. Sosnowca łatwo może wydzierżawić od kolei wolne tory przy ul. Teatralnej, gdzie będzie lepszy i bezpieczniejszy dojazd i tam powinien wybudować niewielkim nakładem kosztów składnice, które będą odpowiadały wymaganiom przepisów sanitarnych. Miastu impreza ta kalkulować się będzie zupełnie dobrze, skoro się zważy, iż obecnie na bocznicę Cukiermana przychodzi tygodniowo po kilka dziesiąt wagonów.

Proponujemy, aby Magistrat nie chciał wydelegować komisję, która zbada na miejscu stan faktyczny na bocznicy Cukiermana i całej targowicy, gdzie odbywa się handel ziemiopłodami. Miasto, w wypadku przeniesienia bocznicy dalej od ul. Sienkiewicza i doprowadzenia na własny rachunek, z całą pewnością na tem zyska. Zyska na tem i wygląd ulicy Sienkiewicza, która dziś przedstawia sobą straszliwy obraz niechlujstwa w stylu... arabskim.

Projekt uruchomienia własnej bocznicy ze składnicami przez Magistrat nie jest nowym. Niewiadomo dlaczego do tej pory nie był realizowany. Spodziewamy się, iż obecny zarząd miasta weźmie tę sprawę pod uwagę.

DZIŚ WSZYSCY WYBIORĄ SIĘ 4675

na „MAŁEGO KRÓLA"

do KINA „ZAGŁĘBIE"

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Złośliwe uniemożliwienie egzekucji

Sąd grodzki w Sosnowcu rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę małżeństwa, Eugenji, lat 32 i Stanisława Zubek, lat 37, zamieszkałych przy ul. Feliksa Perla 15, oraz ojca Eugenji Zubek, Marcina Fanfary (Feliksa Perla 17) oskarżonych o to, że dnia 6 kwietnia b.r. udaremnili przeprowadzenie licytacji w swoim mieszkaniu.

Tło sprawy przedstawia się następująco:

Stanisław Zubek trudniący się wolnym handlem, zaciągnął w roku 1932 pożyczkę w wysokości 300 zł. od Wiktorji Szpichowej, zam. na Konstantynowie, przy ul. Okrzei 32, pomimo wielokrotnych upomnień ze strony Szpichowej o zwrot pożyczki Zubek pieniędzy nie zwracał. Sprawa oparła się o komornika, który wyznaczył termin licytacji. Przed tym terminem Zubek wyniósł do teścia swego Fanfary maszynę do szycia, którą oszacowano na 300 zł., którą teść sprzedał za sto złotych oraz stolik pod tremo za 40 zł. Sąd grodzki skazał Stanisława Zubka na 3 miesiące aresztu, a jego żonę Eugenję i teścia Fanfarę po 1 miesiącu oraz zwrot długu w sumie 300 zł. Wiktorji Szpichowej.

Skazanie złodzieja

Na wokandzie sądu grodzkiego znalazła się sprawa Bolesława Trzaskowskiego, lat 22, zam. przy ul. Wiejskiej 18, oskarżonego o kradzież portmonetki zawierającej 5 zł. oraz zapalniczki na szkodę Stefana Regieli (Sosnowiec, ul. Kołłątaja 11). Dnia 16 maja b.r. Regiela udał się na poszukiwanie mieszkania, na ulicy Sobieskiego spotkał się z Trzaskowskim, który był w towarzystwie kolegów. Regiela obiecał im butelkę wódki, jeśli ten wskaże mu mieszkanie. Po znalezieniu mieszkania przy ul. Ciasnej Regiela dał 5 zł. na wódkę, a drugie 5 zł. schował i pomimo nalegań ze strony towarzystwa nie chciał dać więcej pieniędzy. Wtedy przemocą zabrano mu portmonetkę wraz z 5 złotemi oraz zapalniczkę usiłując go przytem pobić. Wobec tego sąd grodzki skazał kilkakrotnie karanego Bolesława Trzaskowskiego na 2 miesiące więzienia.

Z prawami szkół państwowych

Gimnazjum Żeńskie Ogólnokształcące

i Koedukacyjna Szkoła Powszechna

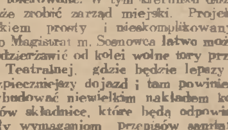
im. Emilji Zawidzkiej w Dąbrowie Górniczej

WŁASNOŚĆ ZRZESZENIA RODZICIELSKIEGO

przyjmują zapisy na rok szkolny 1936-37

Niezamożni otrzymują zniżki. — Lokal gimnazjum znacznie rozszerzony.

Egzamina wstępne 1 i 2 września 4663



Wędrówka po Sosnowcu

(DALSZA TRASA)

Spocząłeś, Czytelniku, po zeszłej niedzieli?
Dobrze! Więc kostur w rękę i rozpręż nożyska.
Pójdziem, obaczym, cośmy jeszcze nie widzieli
I innym kątom miasta przyjrzymy się zbliska.
— — — — — — — — — —
Bieg Modrzejowskiej. Gdzież iść? Chyba
„Mościckiego"...
Gdzie, iżem własnemi stopy jej bruki przemierzę
Zdumiewam się ogromem genjuszu ludzkiego,
Wpatrzon w klującą niebo [illegible] grotem
wieżę.
Przy mnie tłum nieprzerwanym ciągnie
korowodem:
Węgło nos węgła [illegible] z dzwonieniem,
jazgotem
Wpiera się — toczący złoczoną chołotę —
Znikło... i nic! Myślicie, sprawił jaką szkodę?!
Nic! Czy to nie genjalne? Ileż praktyczności!
Przemierzać [illegible] tramwaj kogoś przepołowi
Zaraz jest zakład Bąckiego. Zbiorą w trumnę
kości...
Kadzidło... pokropek — i pa! obywatelowi...
Cóż więc choć odrobinę strachu lub ryzyka
Rzucać się, wpiąłwszy pod wóz kruche gnaty?
Cóż nam grozi? Najwyżej trochę człek pofika
I z należytą pompą wyniosą w zaświaty.
Ale często się zdarza, że gość na leb... oczy.
Przemknie się przez tę matnię nietknięty
i żywy.
O! Przed takim się potem się cudów roztoczy
I własnem ślepiem ujrzy nieoczekiwane dziwy!
Dom Związkowy. Gmach-cudo, widny
z „Sienkiewicza".
Pałac — choć nie przystrojon w krużganki,
mansardy.
Lecz wewnątrz lśnią marmury, a krać
urzędnicza
Znajduje tam dane, brdżle, parkiety, biliardy.
W sąsiedztwie, dwojga imion, popularna
szkoła 1)
Dalej gąszcz cię zielona drzew nęcących
znęci.
Sosnowiecka ta „dżungla" — to lasek „Sokoła".
Wejdźmyż, jeśli to ulży twej pielgrzymiej
chęci.
Jest zielono i świeżo. „Las" owszem niebrzydki
Tylko, psiakrew! gdzie spojrzysz, gdzie
wejdziesz w aleję,
Znowu te ukochane (szlag ich trafi!) żydki!
Całeka z afektu małeće krew nie zaleje!
Dla onych jest to z Bortem, więc Mosiek
z rakietą
Wywija bohatersko z skokiem i z przysiadem...
A Rucila wistrychnięta z białą torebką,
Szczypie w gaśkę, sposobiąc ere na
„Makabiadę".
Na alejki one toczą z bachorami wózki.
Mamusie po polskiemu gawędkie prowadzą,
A ich pociechy z piasek robią babki... kluski,
I jak im wody braknie... same sobie radzą.
Uj! Oni umią szukać „świeży gaz" do płaca!
Co to jest parę groszy? To jest całkiem zero...
Na przyjemności one pieniądz z błotem
nie wirzuca,
Trudno przecie z tym dymem wdychać
z atmosferą!...
Pójdźmy! Niech się w tych gąszczach „sokolą"
do syta.
Co mym zrobić? — Wreszcie to tylko do czasu
Przyjdzie czas (uj! cholernik... un antysemita)
Że nam ustąpią całkiem i nietylko z „lasu"...
Idąc dalej, mijamy „Wspólną". Tu straż nasza
Co heroicznie gasi na mieście pożogi,
A w dni upalne bruki rozpalone zrasza
Z beczkowozu strzykając przechodniom
pod nogi.
Po drodze papierosa weź od „inwalidy",
Co, z rzyg bezdu, siedzi w żałosnej jarmułce.
„Wojenny" nie wojenny, zawsze tam od biedy
W legalnej z Monopolem Tytoniowym spółce.
Co to komu obchodzi, że nie był na wojnie?!
Czy on jest łobuz, coby sam rozbijał
z krzykiem?
On sobie poczebuje bicz Kugelerwanc boiu
I na ojczyznę ciężko pracować z trafikiem.
Rampa Cukiermanowa. Snują się „bachmany",
Sklepy z warzywem. Grzęzną, jak w śmieciach
pasiaste...
Ta chce buraczków, groszku, inna — fasoli!
banany!...
Biorą. Płacą. Żydówa wdzięczy w uśmiechu się
Dziw jeno, że ci ludzie w codziennych mozołach
Lażą po tym chodniku, [illegible]
zdrowiem.
(Nie łamiąc kończyn w mnogich, zdradnych
„wilczych dołach").
Zamiast jeździć, no dajmy na to,
„Pogotowiem".
Odcinek „Piłsudskiego". Ogródek „Kurjera".
Ktoś tam z tablic w głos czyta wieści
olimpijskie...
Filja „I. K. C."... Lazar...
— Noc się rozpościera —
Późno. Stop! Kończę etap na rogu
„Dębińskiej".
— — — — — — — — — —
Elektryczny chronometr jedenastą wieści.

1) Szkoła dwojga imion: szkołę powszechną przy ul. Mościckiego nazwano najpierw imieniem T. Czackiego, a później socjalistyczna Rada miejska nazwała imieniem Prusa.

Uzupełniające przepisy
DEWIZOWE

Zapłata zobowiązań wobec krajów, z którymi obrót pieniężny uregulowany został specjalnemi przepisami, może nastąpić jedynie w sposób temi przepisami przewidziany. Zasada ta obowiązuje również przedsiębiorstwa i organizacje, które otrzymały od komisji dewizowej uprawnienia do samodzielnego dysponowania posiadanemi zapasami dewiz.

Komisja dewizowa zezwoliła aż do odwołania na wypłacanie wynagrodzeń za pracę cudzoziemcom, zatrudnionym w Polsce.

Wywóz przez takie osoby środków płatniczych zagranicę dopuszczalny jest jedynie w ramach przepisów paragr. 12 rozporządzenia ministra skarbu z 24 lipca br.

Karygodny wybryk
ŻYDÓWKI

W dniu wczorajszym o godz 9.30 rano przyszła do sklepu Hany Loudon mieszczącego się przy ul. Sienkiewicza 2, Marja Nowacka (Klimontowska 7) w celu kupienia skrzynki pomidorów.

Po zapłaceniu należności Nowacka otworzyła skrzynkę i stwierdziła, że wewnątrz znajdują się zupełnie zgniłe, niezdatne do użytku pomidory, wobec tego zażądała zwrotu pieniędzy.

Oburzona tem żądaniem właścicielka sklepu rzuciła wspomnianą skrzynką w Nowacką, a następnie uderzyła ją kilkakrotnie w twarz.

Przed sklepem zebrał się tłum ludzi, który zajął wrogie stanowisko wobec postępku właścicielki sklepu. Policja spisała protokuł.

Skandaliczna obsługa
PRZY WYJŚCIU Z DWORCA W SOSNOWCU

Niejednokrotnie poruszaliśmy sprawę skandalicznej obsługi przy wyjściu na dworcu w Sosnowcu. Nie dość, iż wyjście jest ciasne i ludzie tłoczą się w niemożliwy sposób to od czasu do czasu tylko jeden bileter odbiera bilety, ponieważ drugi, akurat w czasie nadejścia pociągu, wyszedł na spacer.

Możeby nareszcie dyrekcja kolejowa zainteresowała się tą sprawą i z jednej strony pouczyła bileterów o konieczności sumiennego wypełniania obowiązków, a z drugiej strony może dyrekcja kolejowa wydałaby zarządzenia, aby otworzyć i drugie wyjście.

W obecnej sytuacji korzystają tylko „kieszonkowcy" i „torebkarze".

Izajasz Nowakowski
SZUKA FINANSISTY...

W swoim czasie głośna była sprawa Izajasza Nowakowskiego, fałszerza franków francuskich, który jak wiadomo, został skazany na karę kilkuletniego więzienia.

Przebywając w więzieniu Nowakowski opatentował swój wynalazek, automatycznych szelek i za zgodą władz więziennych rozpoczął fabrykację szelek.

Fabrykację miał finansować jeden z kupców katowickich, który w ostatniej chwili wysunął nowe warunki, na które Nowakowski nie chciał się zgodzić, wobec czego umowa została rozwiązana.

Pozatem Nowakowski przygotowuje się do rozprawy kasacyjnej w Sądzie Najwyższym, która odbędzie się niebawem.

Prawdopodobnie automatyczne szelki będą służyć ludziom wtedy, gdy Nowakowski będzie na wolności.

Jaki będzie z nich pożytek, trudno przewidzieć.

× **144 MILJONY PASAŻERÓW PRZEWIOZŁY KOLEJE W ROKU 1935.** — Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, Polskie Koleje Państwowe przewiozły w roku ubiegłym na linjach normalnotorowych 144.206 tys. pasażerów, tj. o 1.674 tys. osób mniej niż w roku 1934. W pociągach zwyczajnych na linjach normalnotorowych przewieziono ogółem 142.645 tys. pasażerów w tem według taryfy normalnej za biletami jednorazowemi 17.492 tys. osób, oraz w ruchu podmiejskim za biletami okresowemi 99.732 tys. osób. W pociągach pośpiesznych przewieziono 1.561 tys. pasażerów, w tem według taryfy normalnej 912 tys. osób.

DYREKCJA GIMNAZJUM ŻEŃSKIEGO
(z prawami szkół państwowych)
WANDY REPLIŃSKIEJ
w Będzinie, Kołłątaja 35, telefon 1-15
zawiadamia, że zapisy do wszystkich klas przyjmuje kancelarja w godzinach między 10 — 12 4676

Cyganie z Modrzejowa
na gościnnych występach na Śląsku niem.

Jak wiadomo w okolicach Modrzejowa znajduje się obóz cygański, którego mieszkańcy z braku zajęcia dopuszczają się systematycznych kradzieży w Zagłębiu. Wśród nich znajdują się i tacy, którzy uważają, że przy okazji można poznać „świat szeroki i daleki".

Otóż dwaj „cyganie — turyści" wybrali się na Śląsk niemiecki, do miejscowości Połowin - Oswald w pow Gliwickim, gdzie dzięki „wrodzonemu sprytowi" ukradli dwa konie, wartości około 2000 marek niem. na szkodę Szkopka Roberta

Jak potrafili oni konie te przeprowadzić przez granicę, pozostanie tajemnicą, dość, że w dniu 13 bm. na skutek telefonogramu tamtejszej policji, został zatrzymany jeden koń w Modrzejowie, a drugiego złapano w lasku za Mysłowicami.

Przy okazji przytrzymano i opiekunów koni, którymi są dwaj cyganie bez stałego miejsca zamieszkania: Pawłowski Walenty i Kwiatkowski Bolesław, których wraz z końmi przekazano policji śląskiej.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nasz handel zagraniczny
dał dodatni bilans w ub. m-cu

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i w. m. Gdańska według tymczasowych danych głównego urzędu statystycznego wynosi: Przywóz 263.654 ton, wartości 82.4[illegible] tys. zł. Wywóz 1.028.700 ton, wartości 84.051 tys. zł. Saldo dodatnie za miesiac lipiec wynosi zatem 1.597 tys. zł.

W porównaniu do miesiąca czerwca [illegible] zwiększył się wywóz o 13.707 tys. zł., przywóz zwiększył się o 20.492 tys. zł. Zwiększył [illegible] wywóz głównie [illegible] sła, węgla, trzody chlewnej, jaj, nawozów, wyrobów drzewnych i bekonów. Natomiast zmniejszył się wywóz jęczmienia, papierówki, przędzy wełnianej, żelaza i stali. Natomiast zwiększony przywóz objął: tytoń i wyroby tytoniowe, skóry futrzane, bawełnę, śledzie świeże i solone.

Bilans Banku Polskiego
za I dekadę sierpnia

W pierwszej dekadzie sierpnia zapas złota powiększył się o 0.2 milj. zł. do 366,1 milj. zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 2.1 milj. do 10.4 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 13,5 milj. do 804.1 milj. zł., przyczem portfel wekslowy zwiększył się o 0.2 milj. zł. do 635,1 milj. zł. Natomiast portfel dyskontowanych biletów skarbowych obniżył się o 1.4 milj. do 44.9 milj. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zmniejszył się o 12,3 milj. do 124.1 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 5,3 milj. do 22,7 milj. zł.

Pozycja: „inne aktywa" zwiększyła się o 11,3 milj. do 174.1 milj. zł., a pozycja „inne pasywa" wzrosła o 0.1 milj. do 3282 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 4,1 milj. do 121.2 milj. zł.

Obieg biletów bankowych w wyniku wyżej omówionych zmian wzrósł o 0,5 milj. do 998.9 milj. zł. Pokrycie złotem wynosi 33.66 proc.

Stopa dyskontowa 5 proc., stopa od pożyczek zastawowych 6 proc.

MIĘDZYNARODOWY KARTEL RUR — ZMARTWYCHWSTAJE. W końcu ub. miesiąca odbyły się w Paryżu narady w sprawie przywrócenia do życia międzynarodowego kartelu rur. Narady wstępne doprowadziły do stworzenia projektu 4 umów, z których ma się składać przyszła umowa kartelowa. Ze strony Polski brali udział w tych naradach przedstawiciele fabryk śląskich i zagłębiowskich. Charakterystycznem jest, że następna narada w tych sprawach ma się odbywać już w Niemczech, wymieniają nawet Duesseldorf jako miejsce tych narad. Narodowo-socjalistyczna Rzesza, jak widać, ma szczęście do karteli.

TANIE DRZEWO NA BUDOWĘ DRÓG. Komitet ekonomiczny ministrów upoważnił ostatnio ministra rolnictwa do ulgowej sprzedaży drzewa z lasów państwowych na budowę i remont dróg, przeprowadzanych przez samorządy, oraz na budowę budynków samorządowych i użyteczności publicznej. Zniżka ta ma wynosić od 20 do 30 proc. od cen rynkowych. Wpłacać mają samorządy przy odbiorze drzewa tylko 10 do 20 proc. ceny kupna, reszta zaś na 4 i 5-letnie spłaty. Jest to rozporządzenie o dużej doniosłości, bo może nareszcie ruszy z miejsca sprawa naprawy naszych dróg, zapadających się mostów itd. Drzewo to ma być również wykorzystane do budowy nowych szkół

NAKRYCIA STOŁOWE
Alpakowe i Platerowane
firm:
B-cia Henneberg i Józef Fraget
poleca
„METALURGJA"
Skład Towarów Żelaznych
wł. S. Klimaszewski
SOSNOWIEC,
Warszawska 8, Tel. 7-90.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — Ostatnia serenada. (15 i 16 bm.)

× **OSOBISTE.** W dniu wczorajszym grono przyjaciół i znajomych żegnało w Resursie obywatelskiej w Olkuszu referenta wydziału wojskowego, starostwa Olkuskiego, emeryt. kpt. p. Wincentego Gołębiowskiego, który przechodzi na kierownika wojew. zarządu L. O. P. P. do Łodzi. Referat wojskowy w Olkuszu obejmuje emeryt. major p. Bontani.

× **ZAKOŃCZENIE KOLONII.** W dniu 13 bm. w sali gimnastycznej szkoły powszechnej nr. 1 w Olkuszu odbyło się zakończenie kolonji dla dzieci zagrożonych gruźlicą bezrobotnych m. Olkusza prowadzonej przez specjalny komitet. Dzięki dobrym warunkom na kolonji, tj. odżywianiu, opiece, higienie itd. dzieciom przybyło przez miesiąc trwania kolonji, po kilka kilo. Po popisach dziatwy (32 dzieci) przemawiali: kierowniczka kolonji, p. Z. Okrajniowa i burmistrz Majewski. W czasie ostatniej obfitej kolacji, dziatwa otrzymała cukierki i owoce.

Dzieci były pod stałą opieką pp. Leśniakówny i Barczykówny, oraz pod opieką lekarską dr. Kallisty.

× **ZAMKNIĘCIE DROGI SŁAWKÓW — STRZEMIESZYCE.** Spowodu rozpoczęcia układania nowej nawierzchni klinkierowej w Strzemieszycach przez Wydział Powiatowy Będziński, ruch kołowy i autobusowy na szosie Strzemieszyce — Sławków został zamknięty. Ruch komunikacyjny odbywa się z Dąbrowy przez Łosień. Okradzionów do Sławkowa.

Na poszerzenie i uporządkowanie drogi okólnej Wydział pow. w Olkuszu otrzymał od władz wojewódzkich 15 tys. zł. zaś Wydział będziński 5 tys. zł.

× **UMUNDUROWANIE JUNAKÓW** — Większość junaków, zatrudnionych przy robotach inwestycyjnych na terenie pow. Olkuskiego, otrzymało w tych dniach całkowite umundurowanie. Ogółem wszystkich junaków pracuje około 200-tu.

× **SPADŁ Z DRZEWA.** Wczasie zrywania owoców z drzewa spadł 16-letni Stan. Regulski z Szyc koło Ojcowa, doznając złamania ręki.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych
P. T. Prenumeratorów
o wpłacenie prenumeraty
za SIERPIEŃ 1936 r.
Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

„Europie" gwar głosów cichnie. Zamykają.
Wychodzą goście, każdy w swoją stronę gdzieści
Podąża sam, czy w grupce. Światła przygasają
Jeszcze echo gdzieś jeno na ciemną werandę
Dobiega z wnętrza złudą konających tonów...
By szum wywołan z cieni przygłuchym jazz-bandem,
By łkanie srebrnoszyich, rzewnych saxofonów.
— — — — — — — — — —
„Chłopczyku, pójdziesz?" — Smukła, wykarminowana,
Wonna tanią perfumą dziewczyna.
„Ja z panią?..."
„Nie panią! Chodź, zabawim się bodaj do rana!"
„Tu niedaleko... Sprobój... bezpiecznie i tanio".
„Dziękuję. Nie skorzystam" — Przyśpieszonym krokiem
Zmierzam w „Dęblińską". Dziewcząt moc. Każda zaczepnie
Wwierca się w twarz przechodnia gorejącym wzrokiem,
Prawie trącając piersią, słówko jakieś szepnie:
„Masz papierosa?.." „Pójdziesz?.." „Mnie szukasz?.." „Psst, panie!"
Lub: „Weź mnie z sobą!" — szczera, najprostsza formułka.
O! jakże w treść obfite cynicznie to zdanie!
Tchnące brudną poezją nocy
Tu otchłań dusz sprzedanych w noc się rozwielmoża...
Nędza z cynizmem mroku maskują się tarczą.
Czarne książęstwo cór łoża i rycerzy noża,
Co ciałem i godnością człowieczą frymarczą!
Biada! ktoby zapuścił się w mętów siedlisko.
Gdy noc, omijaj zdala zaułków ciasnotę,
Bo giermki cór Koryntu gotowi na wszystko,
Czyhają jeno w norach na „mokrą robotę"...
„Towarowa". Cyrkowy plac przy „Trocadero".
Strzęp pola przy bocznicy, tuż za „Teatralną",
Oto gdzie co wieczora przed zdrożną Wenerą
Motłoch ofiarę składa, choć nie całopalną.
Z teatru, z kina strzeć się zbłądzić tam, broń Boże!
Nie ryzykuj, gdy dziewczę chce w ustroń cię zwabić.
Dobry flirt — gorzej jednak, gdy zabłysną noże.
Ma posmak i przygoda—lecz tu dać się zabić?!
To nie legenda. W życiu bezbarwnem i szarem
Są jeszcze plamy, które i na tem tle rażą.
A ów nieoficjalny targ „żywym towarem",
To właśnie brud, którego stulecia nie zmażą!

CHICHOT.

—oOo—

KRONIKA ZAWIERCIA

Śmierć kobiety wskutek
BRAKU OPIEKI LEKARSKIEJ

W tych dniach mieszkanka wsi Rudnika Wielkiego (pow. Zawierciański), Katarzyna Kulawik, zmarła po porodzie.

Jak się okazało, mąż jej zamiast wezwać lekarza czy akuszerkę, sam uważał za stosowne spełnić czynności przy chorej.

Kulawikowa dostała silnego krwotoku i wśród okropnych męczarni wyzionęła ducha. Policja wszczęła dochodzenie.

Fakt ten dowodzi, jak okropna ciemnota panuje wśród niektórych chłopów.

Samolot wylądował
POD ZAWIERCIEM

W ub. czwartek o godz. 5 popoł. przelatywał nad Zawierciem samolot, który chwilami opuszczał się b. nisko nad miastem. Po kilku okrążeniach samolot wylądował pod Myszkowem.

Jak się okazało, był to samolot typu P.L. Lądowanie nastąpiło wskutek zabładzenia.

Po zbadaniu terenu samolot odleciał w stronę Warszawy.

X AUTO NAJECHAŁO NA DOROŻKĘ. Wczoraj w godzinach rannych w stronę przejazdu kolejowego jechał do rożka prezes OTO. i KK. powiatu Zawierciańskiego p. **Konrad Borowski.** W pewnej chwili nastąpiło zderzenie auta z dorożką p. Borowskiego, który wypadł z dorożki doznając ciężkich obrażeń. Na szczęście obeszło się bez znacznie poważniejszych następstw.

X ZBOCZENIEC. Wczoraj zgłosił się do komisarjatu P.P. w Zawierciu niejaki Edelman zam. przy ul. Marszałkowskiej 11, który złożył zameldowanie policji, o dokonaniu czynu lubieżnego przez Szatkowskiego Joska na 9-letniej córce. Policja prowadzi dochodzenie.

SPORT

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ — CZĘSTOCHOWA

AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBR. — BĘDZIN

Adres dla korespondencji:
H. Segno — Sosnowiec, kop. „Saturn"

DALSZY CIĄG KOMUNIKATU Nr. 6-K

Tabela rozgrywek mistrzowskich klasy „C" II podgrupy

Nazwa klubu	Gier	Bramki zd.	Bramki str.	Punkty zd.	Punkty str.	Miej.
KS Kazimierz	16	59	15	26	6	I
KS Zw. Strz. N.	16	48	13	26	6	II
Strzel. KS S.	16	43	15	26	6	III
KSM II Niwka	16	47	34	23	9	IV
TS. Zew II	16	37	25	18	14	V
Makabi	16	14	36	7	25	VI
TUR Ząbkowice	16	12	39	7	25	VII
ŻTGS Nordja S.	16	10	52	5	27	VIII
RSWF Gwiazda	16	5	52	4	28	IX

Mistrzostwo klasy „C" II-ej podgrupy zdobył KS „Kazimierz" w Kazimierzu i klub ten przenosi się do klasy „B".

Zgodnie z Komunikatem WGiD nr. 19 § 4 z dnia 6-7 36 r. wyznacza się terminy o wejście do klasy „B" pomiędzy klubami Samson i Gwiazda Będzin jako zajmujących ostatnie miejsce w klasie „B" a wicemistrzami klasy „C" tj. Sokół i KS Zw. Strzelecki, a mianowicie: 23.8 rb. Samson — KS Zw. Strzelecki Niwka, Gwiazda Będzin — Sokół; 30.8 rb. KS Zw. Strzelecki — Samson, Sokół — Gwiazda Będzin.

13. Zweryfikowano zawody o mistrzostwo klasy „B": 2.8 36 r. Cynkownia — KSM 2:1 i 2 pkty dla Cynkowni, 9.8 36 r. KSM Niwka — Cynkownia 6:1 i 2 pkty dla KSM.

14. Podaję do wiadomości klubom klasy „B", iż losowanie mistrzostw rundy jesiennej na rok 1936-37 odbędzie się dnia 19 sierpnia rb. (środa) o godz. 18 w lokalu Podokręgu. Na powyższe losowanie kluby winny delegować swych kierowników.

15. Przypominam, że kluby obowiązane są nadsyłać do Podokręgu pisemne zawiadomienia o rozgrywaniu zawodów koleżeńskich do środy każdego tygodnia. Kluby, które rozegrają zawody bez zawiadomienia będą karane grzywnami w wysokości: klasa A 8 zł, B 5 zł. i C 2 zł. zgodnie z postan. PZPN.

16. Podaje się do wiadomości adresy klubów klasy „A": Czeladzki Klub Sportowy — WP. Segno, Sosnowiec, kop. Saturn; KS „Brynica" — Czeladź, WP. Irzycki, zarząd miejski; ŻTGS „Hakoach" — Będzin, skrzynka pocztowa 94; TS „Sarmacja" — Będzin, WP J. Andrzejewski, ul. Małachowskiego 21; KS „Solvay" — Grodziec k-Będzina, Zakłady „Solvay"; S. S. „Płomień" — Milowice, poczta Sosnowiec 2, WP A. Szczypa, kolonja Pekin 11; STS „Unia" — Sosnowiec, WP T. Olszewski, ul. Nowa 17; KS „Zagłębianka" — Będzin WP. M. Bluszcz, ul. Cynkowa 23; RKS „Zagłębie" — Dąbrowa Górnicza, WP P. Żukowski, ul. Limanowskiego 10.

17. Po przeprowadzonych dochodzeniach anuluje się nałożoną karę dyskwalifikacji Cabajowi Janowi graczowi RKS „Zagłębie", opublikowaną Kom. nr. 3 § 5 z dnia 28.7 36 r.

18. Ukarałem gracza Jamroza Stefana z TS „Dąbrowa" surową naganą, za słowną obrazę przeciwnika na zawodach w dniu 2.8 36 r. z TS „Sokół".

Będzin, dnia 18 sierpnia 1936 r.

Komisarz Podokręgu Zagłębia Dąbr. Kiel. OZPN (—) H. SEGNO.

——oOo——

Ile boisk
I URZĄDZEŃ SPORTOWYCH MAMY W POLSCE

Według ostatnich obliczeń, w Polsce znajdują się następujące urządzenia sportowe: 54 parki sportowe, 1.644 boiska do gier wielkich (w tem 547 urządzonych z bieżnią okrężną. 7244 boiska do gier małych, 867 boisk gimnastycznych, 124 boiska do hokeju na lodzie, 1.861 placów tenisowych, 308 pływalni) (w tem 15 basenów zimowych), 546 lodowisk, 45 torów łyżwiarskich, 21 torów kolarskich, 1.149 hali sportowych i sal gimnastycznych, 35 skoczni narciarskich, 3 ośrodki narciarskie, 113 schronisk turystycznych, 238 przystani wioślarskich i kajakowych oraz 202 ogrody jordanowskie.

——oOo——

KS. Kościuszko (Szopienice) — TS. Zew (Niemce).

W niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 16. min. 30 na boisku w Niemcach zostaną rozegrane ciekawe zawody piłkarskie pomiędzy KS. „Kościuszko" a TS. „Zew".

Nadzwyczajne zebranie Sędziów Piłki Nożnej.

Zarząd Podkolegjum Sędziów Piłki Nożnej w Sosnowcu zawiadamia, że w dniu 16 sierpnia rb. o godz. 10.30 w lokalu przy ul. Żytniej 10 (Dom Społeczny) odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków.

Sprawy b. pilne. Osobne zawiadomienia wysyłane nie będą.

Amor stworzył pogromcę
dzikich bestyj

W XVIII w. a nawet w pierwszych latach XIX w. nie znano w cyrkach numerów atrakcyjnych z dzikiemi bestjami. Conajwyżej pokazywano je w dobrze zamkniętych klatkach ciekawej publiczności.

Na właściwe „cyrkowe" wykorzystanie bestyj naprowadził człowieka bożek miłości Amor. Stajenny pewnego cyrku wędrownego po spektaklu wieczornym romansował z córką dyrektora cyrku. Młodzi, nie mogąc wydalić się poza obręb cyrku, spotykali się zazwyczaj przy klatce z dzikiemi zwierzętami. Tego wieczora tygrys zaczął przeraźliwie ryczeć. „Uspokój tę bestję, bo jeszcze nam ojca sprowadzi na kark" — powiedziała do ukochanego urocza cyrkówka. Młody człowiek nie namyślając się wszedł z tęgim batem w ręku do klatki tygrysa i uspokoił zwierzę kilkoma uderzeniami bata.

Nazajutrz stajenny zgłosił się do dyrektora z propozycją zaprodukowania nowego numeru z dzikiemi zwierzętami. Dyrektor usływszawszy, że stajenny zamierza uzbrojony jedynie w bat wejść do klatki z tygrysem i uspokoić rozdrażnione zwierzę, nie chciał na to zgodzić. Wkońcu jednak uległ. Poskramianie tygrysa przez człowieka stało się niebywałą atrakcją, która ściągnęła do cyrku liczne tłumy. Właściciel wędrownego cyrku stał się dzięki przypadkowemu wyczynowi swego stajennego jednym z najbogatszych dyrektorów cyrkowych. A stajenny, w nagrodę otrzymał rękę córki dyrektora. Tak amor dopomógł nietylko do pokonania tygrysa, ale również do przełamania oporu papy, który pierwotnie ani słyszeć nie chciał o wyjściu jego córki za stajennego.

Jak należy tamować krew
w różnych wypadkach

Krwawienia z ran, przeważnie ciętych, mogą być małe przy ranach powierzchownych, średnie i bardzo obfite — w tym ostatnim razie zagrażają życiu.

Zależnie od uszkodzonych naczyń, rozróżniamy krwawienie tętnicze żylne i — miąższowe.

Krwawienia tętnicze są najniebezpieczniejsze, gdyż krew bije wtedy fontanną i niezatamowanie w porę grozi śmiercią. Krwawienie zatrzymujemy, naciskając tętnice powyżej rany, t.j. na przebiegu tętnicy od serca ku obwodowi w kierunku, w którym krew płynie. Ucisku dokonywamy za pomocą palców, lub też podwiązując kończynę powyżej krwawienia.

Potrzebna tu jest dokładna znajomość anatomji.

Pamiętać należy, że od szybkiej pomocy lekarskiej zależy życie chorego. Wezwać więc pomoc conaiprędzej należy.

Krwawienie żylne bywa mniej groźne — krew sączy się strumieniem, zazwyczaj wystarcza ucisk opatrunku. Po obmyciu rany i jej okolic jodobenzyną należy nałożyć grubą warstwę gazy i waty i mocno zabandażować.

Tak samo postępuje się w t.zw. krwawieniach miąższowych z naczyń drobnych. Pomoc lekarska śpieszna jest konieczna. U niektórych osób nawet małe zadraśnięcia wywołują duże krwawienia postępowanie z raną jest takie, jak wyżej, należy jednak zaraz dawać choremu dużo żelatyny w postaci galarety i szukać pomocy lekarskiej.

Ważną jest rzeczą tamowanie krwotoków z nosa, płuc i żołądka, gdyż spotkać się z nimi można bardzo często.

Krwotoki z nosa mogą być nieraz bardzo obfite. Chorego należy posadzić i mocno odchylić głowę ku tyłowi. Jeeśli to nie wystarcza przykładać lód na kark i zatamponować gaza nozdrza, szybko wzywając pomocy lekarskiej.

Krwotoki płucne, zwykłe u osób chorych na płuca i serce mogą być bardzo obfite. Chorego posadzić w łóżku wysoko, położyć pęcherz z lodem na piersi, dawać do połykania lód w kawałkach, lemoniady kwaśne do picia. Wezwać niezwłocznie lekarza.

Przy krwotokach żłądka, zdarzających się w owrzodzeniach tego narządu wydzieliny są zazwyczaj czarne, choć musi być i krew płynąca czerwona Chory wymiotuje krwią. Ułożyć go należy nawznak, dawać pigułki, z lodu do połykania, nie dawać żadnych napojów i położyć lód na dołek przed przybyciem lekarza.

Tam, gdzie nie ma
PIENIĘDZY ANI WIĘZIENIA

Miejscem takiem są wyspy Tristan da Cunha, położone w południowej części Oceanu Spokojnego.

Archipelag Tristan da Cunha składa się z trzech większych wysp i kilkanaście maleńkich skalistych wysepek. Zamieszkałe są jedynie wyspy większe, obszarem nie przekraczające 100 km. kw. Na przestrzeni tej, w otoczeniu przepięknej przyrody mieszka 169 ludzi, 93 mężczyzn i 46 kobiet. Mieszkańcy wyspy nie znają ani pieniędzy, ani sądów, ani temsamem więzienia. Wrzawa świata nie dochodzi do nich, gdyż dotychczas nikomu na myśl nie przyszło obdarować mieszkańców wysp radjoodbiornikami.

Naprawdę szczęślilwi ludzie!

ZEMSTA

Do biura pośrednictwa służby domowej wpada mocno podenerwowany pan, chwyta właściciela biura za marynarkę i krzyczy:

— Czy to pan nam polecił nową kucharkę?

— Ja.

— Tak, to maraż ze mną, będzie pan z nami jadł obiad.

PROGRAM RADJOWY

PROGRAM AUDYCYJ OLIMPIJSKICH

Niedziela 16 bm. godz. 17.50 — Transmisja z XI Olimpjady w Berlinie z zawodów konnych o „Puhar Narodów" oraz uroczystość zamknięcia Igrzysk olimpijskich: godz. 22.00 Transmisje z płyt z Olimpjady oraz feljeton Olkuszanika p.t. „Bilans udziału Polski w XI Igrzyskach olimpijskich.

Wtorek — 18 bm. godz. 22.00 — Feljeton z Warszawy „Kulisy Olimpjady".

Środa — 19 bm. godz. 22.00 — Feljeton p.t. „Co mówi Europa o minionej Olimpjadzie"

Czwartek — 20 bm. godz. 22.00 — „Polski Komitet Olimpijski po Olimpjadzie".

Sobota — 22 bm. godz. 22.00 — „Jak wykorzystamy doświadczenia olimpijskie" — wywiad z dyr. PUWF i PW.

Niedziela — 23 bm. godz. 22.00 — „Sport polski po Olimpjadzie".

IGNACY DYGAS

Dnia 16 bm. o godz. 22.35 usłyszą radjosłuchacze znanego im dobrze śpiewaka operowego Ignacego Dygasa w krótkim koncercie aryj operowych i pieśni.

PARNAS I ZIEMIA

Bardzo trudno jest poznać charaktery ludzi, aby się nie dać wziąć w życiu „na kawał", jak to się popularnie mówi. Mimo iż zdaje nam się często, że orjentujemy się w charakterze danego człowieka, pozwalamy się „Wywieść w pole". O takim człowieku, który nie dał się zwieść pozorom, posiadającym wszelkie cechy uczciwości i dobroci traktować będzie skecz z Tadeusza Markowskiego p.t. „Parnas i ziemia", który Polskie Radjo nada w niedzielę dn. 16 bm. o godz. 20.25. Skecz ten pozatem kryje w sobie lekką satyrę na stosunki literackie w Polsce. Audycję opracował i reżyseruje Michał Melina.

„KONIE Z PARY UWIANE"

W roku bieżącym obchodzimy stulecie kolei żelaznej. Ukazanie się kolei żelaznej przed stulaty było niebywałą sensacją, toteż nic dziwnego, że najwybitniejsi ludzie tego wieku dużo uwagi poświęcali temu epokowemu wynalazkowi. M. in. żywo sprawą tą interesował się Juljusz Słowacki. Feljeton Stanisława Wasylewskiego poświęcony stuleciu kolei żelaznej, który nada Rozgłośnia Poznańska na fali ogólnopolskiej w niedzielę dn. 16 bm. o godz. 21.00 ze specjalną ilustracją muzyczną, omówi m. in. jak reagował na to nieznane i nowe zjawisko Juljusz Słowacki. W audycji tej usłyszą radjosłuchacze również recytację wierszy polskich poetów, którzy swe strofy poświęcali — parowozowi.

TRANSMISJA Z RAIDU SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWEGO

Dnia 16 bm. o godz. 10.30 rozgłośnie Polskiego Radja nadadzą fragmenty ze startu do raidu samochodowo - motocyklowego „Szlakiem powstańców nad Odrę".

SOBOTA 15 SIERPNIA

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Serdeczna Matko". 8.08 „Ogrodnik śląski": „Wiosenne kwiaty cebulkowe" pogadanka. 8.18 Muzyka lekka (płyty). 9.00 Koncert w wyk. małej ork. P.R. 10.05 Gra orkiestra Edith Lorand (płyty). 10.30 Transmisja nabożeństwa z klasztoru OO Franciszkanów w Panewnikach-Ligocie. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Poranek muzyczny. 14.20 Audycja dla wsi pt. „Na Matkę Boską Zielną". 15.00 Koncert życzeń. 15.30 „Z błoń krakowskich w górskie hale" audycja muzyczna dla dzieci. 15.45 „Marsze pułków pomorskich" w wyk. ork. dętej 63 pp. 16.10 „Rok 1920" wyjątek z książki Józefa Piłsudskiego. 16.25 „Szlakiem zwycięskiej piosenki" audycja Wiktora Budzyńskiego. 17.00 Koncert w wyk. ork. symf. Transimsja z ogrodu zoologicznego w Poznaniu. 17.30 „Na wykapach Białej Wisełki" pogadanka. 18.00 „Swaczyna u Dorotki" audycja dla dzieci. 18.25 Fragment z noweli Włodzimierza Żelechowskiego pt. „Opowiadał pan Lompa". Z cyklu „Dawni działacze śląscy". 18.35 Koncert reklamowy. 18.45 „Bitwa warszawska" odczyt. 19.00 Koncert w wyk. małej ork. PR. i soliści. 20.15 Audycja dla Polaków zagranicą: „W dnie sierpniowe". 21.30 „Zmarnowana kula" skecz Marcelego Acharda, „Tajemniczy supełek" skecz Tristana Bernard'a. 22.00 Transmisja i wiadomości z Olimpjady w Berlinie. 22.30 Wiadomości sportowe. 22.55 Same mazurki odegra Władysław Szpilman.

NIEDZIELA 16 SIERPNIA

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Nie opuszczaj nas". 8.05 „Gazetka rolnicza". 8.18 „Żywienie inwentarza w jesieni" pogwarka rolnicza. 8.30 „Surmy śląskie" w wyk. kwartetu orkiestry KPW w Katowicach. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła NMP w Wielkich Piekarach. 10.30 Muzyka lekka (płyty). 11.00 „Muzyka współczesna" koncert. Transmisja z Mozarteum w Salzburgu. 13.10 „Hazard" fragment z powieści Tadeusza Ulanowskiego p. t. „Bank Chrystusa". 13.25 Poranek muzyczny w wyk. orkiestry kameralnej i Luby Lewickiej—sopran. 14.30 Koncert orkiestry dętej Związku powstańców śląskich. 15.00 „Piekary" reportaż z życia robotników piekarskich. 15.10 Koncert reklamowy. 15.30 „1000 taktów muzyki" gra zespół Stefana Rachona. 16.30 Transmisja z Radzymina. 17.00 Koncert muzyki lekkiej (płyty). 17.50 Transmisja z Olimpjady w Berlinie: zawody konne o „Puhar Narodów" oraz uroczyste zamknięcie Igrzysk Olimpijskich. 18.35 „Podwieczorek przy mikrofonie" transmisja z ogródka hotelu „Bristol". Wykonawcy: mała orkiestra P. R. i soliści. 20.25 „Parnas i ziemia" skecz Tadeusza Markowskiego. 20.40 Przegląd polityczny. 21.00 „Konie z pary uwiane" audycja literacka ze specjalną ilustracją muzyczna. 21.30 Recital fortepianowy Marji Dońskiej. 22.00 Transmisja i wiadomości z Olimpjady w Berlinie oraz „Bilans udziału Polski w Igrzyskach Olimpijskich". 22.30 Wiadomości sportowe. 22.35 Duety i pieśni w wyk. Janusza Popławskiego—tenor i Kazimierza Czekotowskiego—barytona.

„AUTO-POTOK"

4596

Samochody, części, przybory opony i oleje

Wyłączne zastępstwo samochodów

„CITROEN"

Najnowsze modele na składzie.

KATOWICE, Francuska 22, telefon 313-70.

Reklama jest dźwignią handlu!

Z CAŁEJ POLSKI

KUPIECTWO CHRZEŚCIJAŃSKIE NA FON.

Uchwałą zjazdu delegatów Naczelnej Rady zrzeszeń kupiectwa polskiego został powołany do życia komitet główny zbiórki kupiectwa chrześcijańskiego na Fundusz Obrony Narodowej, który wystosował do ogółu kupców chrześcijańskich specjalną odezwę. W odezwie tej komitet wzywa ogół kupiectwa do wzięcia udziału w tej akcji, do łączenia się w miejscowe komitety zbiórki i do składania ofiar w PKO. na konto Nr. 70009.

ZJAZD PRAWNIKÓW POLSKICH W KATOWICACH

W dniach 4—8 listopada rb. odbędzie się w Katowicach 3-ci zjazd prawników polskich. Obrady toczyć się będą w czterech sekcjach: 1) prawa państwowego, 2) prawa administracyjnego, 3) prawa karnego oraz 4) sekcja prawa prywatnego.

STUDENCI CUDZOZIEMSCY W SZPITALACH WARSZAWSKICH

W roku bież. otrzymało 38 studentów cudzoziemców praktykę w szpitalach warszawskich. Wśród gości znajduje się: 5 Bułgarów, 9 Czechów, 3 Estończyków, 9 Jugosłowian, 3 Rumunów i 9 Węgrów. Polski akademicki związek zbliżenia międzynar. „Liga" organizuje dla praktykantów szereg wycieczek krajoznawczych po Polsce.

KONGRES KATOLIKÓW

W niedzielę 27 września rb. w Gdańsku odbędzie się wielki kongres katolicki. Na jednym z zebrań plenarnych będzie przemawiał m. in. były minister austrjacki, dr. Emmerich Czermak.

TYDZIEŃ STRAŻY POŻARNYCH NA ŚLĄSKU

W ciągu bież. tygodnia Związek Straży Pożarnych zorganizował na Śląsku tydzień strażacki. Punktem kulminacyjnym Tygodnia Straży Pożarnej był fikcyjny nocny alarm oddziałów straży na terenie Wielkich Katowic dla ratowania rzekomo płonącego Teatru Polskiego. W fikcyjnej akcji ratunkowej wzięły udział oddziały motorowe i konne, które wykazały dużą sprawność. Skolei odbyła się defilada strażaków przed prezydentem miasta.

STRAJK ROBOTNIKÓW

W Pabjanicach trwa strajk okupacyjny „sezonowców". Grupa strajkujących zajęła siedzibę biur Funduszu Pracy i rozłożyła się obozem na podwórzu. Do strajku przyłączyli się również nadzorujący robotnicy. W ten sposób ilość strajkujących wzrosła do 1150 osób. Rokowania w zarządzie miejskim Funduszu Pracy nie dały rezultatów. W związku z tem specjalna delegacja udała się do Warszawy, by interwenjować u władz centralnych.

SKAZANI ZA PODBURZANIE TŁUMU

W Toruniu zapadł wyrok w procesie stanowiącym epilog zajść toruńskich z dnia 9 czerwca. Czterej oskarżeni o podburzanie bezrobotnych do ekscesów skazani zostali na kary od 6 miesięcy do roku więzienia.

OTWARCIE CIEKAWEJ DROGI TURYSTYCZNEJ.

W dniu 16 bm. odbędzie się uroczyste otwarcie drogi Komańcza—Jaślisko w powiecie sanockim. Jest to droga o dużem znaczeniu turystycznem, stanowiąca najdalej ku granicy czechosłowackiej wysunięty odcinek szlaku karpackiego. Droga przebiega przez malownicze okolice górnego Sanu i Solinki, udostępniając tę piękną połać kraju dla ruchu turystycznego.

ZŁODZIEJ MIĘDZYNARODOWY NA GOŚCINNYCH WYSTĘPACH

W pociągu międzynarodowym, idącym z Paryża do Warszawy, wywiadowcy policyjni zaaresztowali ostatnio na przystanku Łódz Kaliska międzynarodowego złodzieja kolejowego Joska Schermana, który właśnie przybywał z Paryża do Warszawy. Josek Scherman ma wiele przykrych sprawek na sumieniu i zostanie oddany do dyspozycji warszawskich władz sądowych.

FATALNE NASTĘPSTWA NIE... DZIEWANEJ WIZYTY ŻONY

Mieszkaniec Lwowa p. Filip Wawrzyniak, słomiany wdowiec, gwoli pocieszenia się podczas nieobecności żony zaprosił jakąś znajomą do siebie. Tymczasem około godz. 3-ej nad ranem wróciła niespodziewanie z wywczasów letnich żona Wawrzyniaka. Spłoszony małżonek w obawie awantury ze strony żony, postanowił pozbyć się swej przygodnej towarzyszki w niezwykły sposób, spuszczając ją przez okno z III piętra po sznurze na ulicę. Sznur jednak pękł, a owa kobieta spadła na chodnik, ponosząc śmierć na miejscu.

Poławiaczki pereł W PARYŻU.

Ostatnią sensacją sezonu sportowego w Paryżu jest konkurs na połów muszli perłowych. Nowy ten rodzaj sportu zainaugurowany został przy otwarciu basenu pływackiego w Cite des Sports. Na dnie basenu umieszczono czterdzieści muszel ostrygowych, a w jednej z nich ukryto prawdziwą perłę. Siedem pływaczek rzuciło się na komendę w wodę, aby odszukać ostrygę z perłą. Pierwszą nagrodę przyznano tej, która wyłowiła perłę, drugą zaś tej, która wyłowiła najwięcej muszli.

„Cenne" autografy

na rachunkach restauracyjnych

Sporą część dnia gwiazd filmowych w Hollywood zajmuje podpisywanie się w różnych albumach, rozdawanie autografów. Niektórzy musieli nawet wynająć w tym celu sekretarzy, których jedynem zajęciem jest przyjmowanie wielbicieli i wielbicielek gwiazd i gwiazdorów.

Pomysłowi kelnerzy i kelnerki w restauracjach hollywódzkich postanowili upiec przy tym ogniu i własną pieczeń. Zaczęli oni przedkładać gościom restauracyjnym, rekrutującym się ze świata aktorów filmowych rachunki z prośbą o podpisanie ich. A że mało kto z filmowców zdobył się na odmowę, przeto wkrótce kelnerzy znaleźli się w posiadaniu dużego zapasu autografów najznakomitszych gwiazd i sław ekranu, uwiecznionych na rachunkach restauracyjnych.

Sprytni kelnerzy sprzedają teraz autografy zwykłym gościom restauracyjnym za dobrą cenę.

Prywatne Gimnazjum Męskie im. St. Wyspiańskiego Zrzeszenia Rodzicielskiego

w Sosnowcu, ul. Dziewicza 4, tel. 3-96

z pełnemi prawami szkół państwowych

przyjmuje zapisy do wszystkich klas. — Do klasy pierwszej egzaminy kończą się dn. 6 września. Kancelarja Gimnazjum czynna codziennie od dn. 20 sierpnia w godz. od 10 do 14-ej.

4580 Dla niezamożnych ulgi w opłacie.

Szkoła Rzemieślniczo - Przemysłowa w Sosnowcu

ogłasza zapisy na rok szkolny 1936-37 na wydziały:

Ślusarsko - mechaniczny i Stolarsko - modelarski

niezależnie od powyższych prowadzony będzie jednoroczny **KURS ELEKTROMONTERSKI** dla absolwentów szkół rzemieślniczo-przemysłowych wydziałów ślusarsko - mechanicznych.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela kancelarja szkoły codziennie w godz. 10—14-ej, ul. Kilińskiego 25, tel. 5-25. Egzamin wstępny powakacyjny odbędzie się w dn. 3 i 4 września.

4594

DROBNE OGŁOSZENIA

w „KURJERZE ZACHODNIM"

są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron —

KTO CHCE:

1) znaleźć lokatora lub sublokatora,
2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój,
3) sprzedać nieruchomość lub rzecz,
4) kupić cośkolwiek okazyjnie,
5) dostać posadę,
6) wyszukać pracownika —

niechaj poda drobne ogłoszenie

do „Kurjera Zachodniego"

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Oddział 5 Drogowy P.K.P. w Ząbkowicach ogłasza

przetarg na sprzedaż zrujnowanych budynków

na rozbiórkę na szlakach:

1. Strzemieszyce Płd.—Maczki, klm. 11,49
2. Strzemieszyce Płn.—Dąbrowa G., klm. 4,510
3. na b. bocznicy „Lilit" i
4. na stacji Maczki.

Bliższe szczegóły i warunki przetargu są podane do wiadomości w kancelarji Zawiadowcy Stacji: Maczki, Strzemieszyce Płn i Płd, Ząbkowice, Dąbrowa G., Gołonóg, Kazimierz, Zagórze Dąbr. i na odcinkach drogowych na tych stacjach, oraz w zarządzie gmin Olkusko-Siewierskiej i Zagórze, a także w biurze Oddziału 5 Drogowego w Ząbkowicach.

4581

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

POTRZEBNY FURMAN

umiejący czytać i rachować możliwie obeznany z rozwózką i sprzedażą towarów na mieście. Ziemiańska, Sienkiewicza 1.

POTRZEBNA

dziewczyna do wszystkiego. Sosnowiec, Staropogońska 6. 4585

POTRZEBNE

małżeństwo do sprzątania i palenia w piecach w dużym gmachu. Oferty z referencjami pod „Z mieszkaniem" składać do Administracji pisma. 4661

PRZYJMIEMY

panów i panie do pracy reprezentacyjnej. — Zarobek 20 zł. dziennie. Zgłaszać się popołudniu. Dąbrowa Górn., Okrzei 20. Paliborek. 4648

LETNISKA

RABKA

Pensjonat „Lwowianka" — dla urzędników ich rodzin, sierpień— ceny zniżone, pokoje słoneczne, kuchnia obfita, zdrowa. 4483

KRYNICA - zdrój

„SZCZERBIEC" centrum, pijalnia, kąpiele, poczta. Zamówienia III sezon przyjmuje, Zarząd. Lekarz na miejscu. Opieka dla młodzieży. 4665

Różne

STARUSZKA

mająca na wychowaniu 2-letniego chłopczyka, którego matka panna leży chora w szpitalu, nie ma środków na wyżywienie dziecka, tą drogą zwraca się do Szanownych czytelników o łaskawe składanie ofiar dla 2-letniego chłopczyka. 4503

8000 ZŁ.

poszukuję na I numer hipoteki. Dom wartości 40.000 zł. Oferty do Administracji — pod „8000". 4571

BĘDZINIANKOM

za pozdrowienia dziękują jak również zasyłają: Maniek, Lutek, Jasiu. 4674

FOTOGRAFOWIE AMATORZY

powierzajcie swe prace solidnej firmie, po cenach zniżonych. Harcerzom ustępstwa. — Mieszkowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 20. 4095

APARAT FOTOGRAFICZNY

o dwóch objektywach 6x13 skradziony został wskutek mego niedopilnowania. Ponieważ grozi mi z tego powodu utrata posady proszę o zwrócenie mi aparatu, zapłacę zań 100 złotych. Sosnowiec Małachowskiego 14. — Wójcik Leon. 4546

WE WSZYSTKICH

nawet najcięższych cierpieniach znajdziesz pomoc i ulgę. Liczne podziękowania. Zgłoszenia osobiste i pisemne „Zioła Lecznicze" Chorzów miasto, Plac Piłsudskiego 8 (dawniej Królewska Huta, Rynek 7). 4419

PRACOWNIA

kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materjałów oraz stare kołdry przerabia Sosnowiec. 3-go Maja 5, w podwórzu. Marja Grudniewiczowa 1086

B. Felczer

Szpitala Św. Łazarza w Warszawie

II Rudziński przyjmuje w godzinach od 19 — 20. Dąbrowa Górnicza. ul Kościuszki Nr. 2. 2141

BIURA

PISANIA PODAŃ do władz administracyjnych i sądowych

E. Lwowskiego

i do władz administracyjnych

K. Stankiewicza

Sosnowiec, Warszawska 6 I-sze piętro 4254

SZUKAM

pożyczki 3000 zł. na pół roku pod zastaw. Odsetki do omówienia. Wiadomość w Administracji pod „4130". 4586

JEŚLI MASZ

zmarszczki, plamy, piegi, krosty, wągry itp. defekty cery, śpiesz co prędzej do gabinetu kosmetycznego „Markiza" Sosnowiec, Małachowskiego 2 c. — a szybko i tanio ich się pozbędziesz. 4572

Nauka i Wychowanie

SZKOŁA

Przemysłu Artystycznego, Wolna Szkoła Malarstwa i Rysunku, Sosnowiec, ul. 1 Maja 23, tel. 15-29. Zapisy i informacje od 10—13 i 17—19. 4583

KONCESJONOWANA

Szkoła Kroju, Szycia, Modelowania i Bieliźniarstwa Natalji Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14 — przyjmuje zapisy. Kończące absolwentki otrzymują świadectwa prawne. Biednym ulgi. 4579

DŁUGOLETNIE

Kursy Kroju, Szycia, Modelowania Florentyny Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 30. Na kursie uczę wszelkich robót wchodzących w zakres krawiectwa najnowszym systemem. Kończącym świadectwa prawne. Zapisy codziennie. Niezamożnym ulgi. 4578

UDZIELI

lekcji konwersacji, literatury francuskiej, włoskiej biegle mówiący. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" „... wykształcenie". 4568

KONCESJONOWANE

Kursy kroju, szycia, modelowania Zaborowskiej. Krój nowoczesny Akademii Paryskiej. — Kończącym świadectwa prawne. — Sosnowiec, Piłsudskiego 18. 4667

[illegible]

DWOREK

linja Sącz — Krynica ... zł. dziennie — rzeka, lasy, radjo. Oczkowska, Nawojowa. 4045

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

DWIE PARCELE
53 — 103 pręty przy ulicy Bandurskiego — Królewskiej sprzedam tanio, Moniuszki 2a. 4280

MOTOCYKL
w dobrym stanie na chodzie kupię. Zgłoszenia do „Kurjera Zachodniego" pod „Motocykl". 4491

Pokost
farby, lakiery, pendzle szczotki, szpdło i t. d. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 16 (vis a vis kościoła). 3957

WAPNO
budowlane w brylach, pierwszego gatunku, tłuste o dużej wydajności. — Wapienniki „BRYNICA", Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5, telefon 159. 3968

WAPNO
z pieca Hoffmanowskiego znane ze swej dobroci wapno lasowane, polecają Zakłady Wapienne Józef Palmiński Sosnowiec, Środula, Prusa 8, telefon 12-67

SINGERA
maszyna do szycia 80 zł. Nowe: Rosyjskie 160 zł. „East et Gassern" 100 zł. Oderberg, Sosnowiec, 3 Maja 11a. 3548

Rury betonowe
płyty chodnikowe — sprzedaje BETONIARNIA Inż. Malinowscy, Będzin, Sienkiewicza 17 Sosnowiec, Piłsudskiego 18, tel. 10-16 4476

Miód
dobry prawdziwy pod gwarancją tylko w firmie KOZIOŁKOW i JĘDRYCZEK, Sosnowiec, 3 Maja 21. 4492

BUTELKI DO OCTU
kupuje i dobrze płaci Rozlewnia octu „Spółem" Sosnowiec, ul. Zygmunta Nr. 7.

MLEKO
zbiadé 5 gr. litr, świeży ser twarogowy. — Spółdzielnia Ziemiańska, Sienkiewicza 1. 4564

SPRZEDAM
samochód na chodzie Fiat 505 lub zamienię na taksówkę. Wiadomość: Filja Będzin. 4606

MOTOCYKL
„Ariel" 550 kub. sprzedam Zagórze ul. Kościelna 34. 4589

PLACE
sparcelowane w Sosnowcu od 25 prętów przy Piłsudskiego, Moniuszki, Objazd sprzedam tanio. Gliński Milowice, Saturnowska 23 4555

SKLEP
galanteryjny Sosnowiec, ulica Modrzejowska sprzedam z powodu choroby. Wiadomość w Administracji. 4592

PIEKARNIE
cukierniczą ma do wydzierżawienia kawiarnia „Rex", Sosnowiec, obok dworca. 4593

PLAC
do sprzedania, Krakowska, Sosnowiec. — Wiadomość: Bank Zagłębia, Sosnowiec, Małachowskiego 9 w godzinach 16—19. 4596

Tapczany
otomany, materace, kozetki warunki dogodne Sosnowiec, 1-go Maja 14, Tomczyk. 4591

DOM
Sielec, dochód miesięczny 700, cena 65.000 Dom przy fabryce nowy, dochód miesięczny 300 zł. 30.000. Dom nowy 200 zł. miesięcznie, 19.000. Dom nowy Modrzejów 30.000. Plac Piłsudskiego frontowy 5.500. Place Pogoń, ul Długa 4.200 jeden. — Przyjmę pożyczkę na I hipotekę 3.000. Wybór majątków miejskich i rolnych od 5000 zł wzwyż. Sosnowiec, Mościckiego 12, biuro. 4594

PLAC-OGRÓD
600 prętów, ul. Piłsudskiego przy ogrodniku Jakubowskim po 100 zł. sprzeda Biuro, Mościckiego 12. 4599

LIKWIDACJA
ogrodu, — wyprzedaż wszelkich krzewów kwiatowych, cebulkowych i truskawek. Żelazińska, Sosnowiec — Małachowskiego, ogród przy hałdach. 4560

DOM
z ogrodem jednomorgowym do sprzedania Czeladź, ul. Milowska 107, Franciszka Czelonka. 4559



Sosnowiec, Nowopogońska 19

BUDKA
murowana, owocarnia do sprzedania. Powód otrzymanie posady przez właściciela. Miejsce ruchliwe, wyrobione. Wiadomość w Administracji. 4661

ZAKŁADY WYROBÓW DRZEWNYCH
Dąbrowa Górn., Sienkiewicza 27. — Poleca wszelkiego rodzaju styliska do kilofów, łopat, siekier i t. p. oraz drzewo grabowe, jesionowe, akacjowe. 4672

MOTOCYKL
350 cm. sześc. w dobrym stanie kupię. Będzin, Graniczna 10, K. Rebeś. 4675

SPRZEDAM
... gabinetowa z dwiema szufladami i krawiecką. Dąbrowa Górn. ul. Wolska Nr. 4 m. 6 obok rzeźni. 4669

Elektryczność chroni urodę pań

Kuchenka elektryczna, gotując bez ognia szybko i czysto — oszczędza wysiłku, pozwala zachować czyste ręce i świeży wygląd.

LOKALE

DO WYNAJĘCIA
sklep z lokalem do wynajęcia, 3 pokoje, 2 pokoje z kuchnią, z wygodami, 1 pokój z kuchnią. Pokoje umeblowane z niekrępującem wejściem. Nowa 4. 4677

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje, kuchnia, przedpokój i wszelkie wygody. Wiadomość ul. Stara Nr. 1 u gospodyni. 4014

4 POKOJE
z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 8. 4581

MIESZKANIE
2-pokojowe z kuchnią wygodami do wynajęcia zaraz. Sosnowiec, Bema 4, dozorca. 459[illegible]

POKÓJ
do wynajęcia pani na stałej posadzie. Może być ze stołowaniem — Królewska 3 m. 6 (Stary Sosnowiec). 4599

TRZY POKOJE
przedpokój, śpiżarka kuchnia do wynajęcia Dalcka nr. 4a. 45[illegible]

KAWALER
poszukuje od zaraz pokoju umeblowanego z wygodami, utrzymaniem możliwie w pobliżu Huty w Dąbrowie. Oferty z pod ... kierować Zbigniew Block, Huta Bankowa. 4671

[illegible]
kuchnia do wynajęcia Dąbrowa, Kołłątaja [illegible]

W SOSNOWCU
3-go Maja lokal parterowy nadaje się na biuro lub skład, więcej ... dla suteryna zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Administracja — pod [illegible]

ZGUBIONE DOKUMENTY

DOWÓD OSOBISTY
wydany przez mag. m. Sosnowca, książkę wojskową i kartę mobilizacji, wydane przez P. K. U. Sosnowiec — zgubił Leon Waller. 456[illegible]

NAGRODĘ
otrzyma znalazca, lub przyczyniający się do odnalezienia i zwrotu unieważnionych weksli gwarancyjnych, polis ubezpieczeniowych Tow. „Florjanka", oraz obligacji pożyczek państwowych pochodzących z kradzieży w Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Sosnowcu. Dokumenty te dla znalazcy nie przedstawiają żadnej wartości. Zgłoszenia kierować Spółdzielnia — Sosnowiec, Dzika 8. 4570

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

w myśl § 82 Ustawy, zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami T-wa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację, których dopełnią niżej wymienieni notarjusze. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrzane w Biurze Dyrekcji lub w kancelarjach hipotecznych. Wadjum licytacyjne winno być złożone w gotowiźnie lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach bez powtórnego wręczenia osobnych zawiadomień.

Rep. hip. Nr.	W MIEŚCIE, PRZY ULICY	Suma nieumorzonej pożyczki		Suma zaległości w ratach		Licytacja rozpocznie się od sumy	Wadium (Kaucja)		Nazwa Wydziału hipotecznego	Notarjusz, który dopełni licytacji, lub jego zastępca	Licytacja odbędzie się o godz. 10 rano w dniu:
		Złote	gr.	Złote	gr.	Złote	Złote	gr.			
	W SOSNOWCU										
2002	Prostej	14550	—	1139	81	21825	2182	50	przy S. Okr. w Sosnowcu	Piotr Eydziatt-Zubowicz	16 listopada 1936 r.
231	1-go Maja	35200	—	3897	94	52800	5280	—	„	„	16 „
256	Piłsudskiego	3542	95	325	77	6450	645	—	„	„	16 „
3	3-go Maja	6426	70	617	37	11700	1170	—	„	„	16 „
627	Modrzejowskiej	2471	81	201	70	4500	450	—	„	„	16 „
229	1-go Maja	4119	68	390	44	7500	750	—	„	„	16 „
1383	1-go Maja	2059	84	282	76	3750	375	—	„	„	16 „
59	Wspólnej	19692	08	2527	24	35850	3585	—	„	„	16 „
1480	Narutowicza	35800	—	5701	38	53700	5370	—	„	„	16 „
681	Warszawskiej	212493	45	16494	08	319500	31950	—	„	„	16 „
	w ZAWIERCIU										
93[illegible]	Leśnej	88056	23	15225	26	132525	13252	50	„	„	16 „
	W BĘDZINIE										
610	Kołłątaja	12070	67	1695	27	21975	2197	50	przy S. Gr. w Będzinie	Kowalczewski Wacław	17 listopada 1936 r.
422	„	15860	77	2064	46	28875	2887	50	„	„	17 „
304	„	14212	89	1505	89	25875	2587	50	„	„	17 „
194	Modrzejowskiej	5067	21	658	44	9225	922	50	„	„	17 „
626	„	6797	47	605	43	12375	1237	50	„	„	17 „
260	Małachowskiego	14542	47	1342	52	26475	2647	50	„	„	17 „
45	Zawodzie	5849	94	577	30	10650	1065	—	„	„	17 „
658	Kołłątaja	122680	90	14366	99	192375	19237	50	„	„	17 „
544	Małachowskiego	7250	64	643	27	13200	1320	—	„	„	17 „
105	Zamkowej	65046	85	7383	39	101475	10147	50	„	„	17 „
535	Kołłątaja	157012	93	14367	24	236250	23625	—	„	„	17 „
167	Małachowskiego	134529	14	15182	03	202875	20287	50	„	„	17 „
422	Rybnej	8800	—	885	80	13200	1320	—	„	„	17 „
286	Małachowskiego	89690	86	13259	43	135150	13515	—	„	„	17 „

KINO „ZAGŁĘBIE" || CENY MIEJSC OD 25 GR.
DZIŚ
Walka o miłość i koronę królewską jest treścią tego olśniewającego arcydzieła
p. t. **„MAŁY KRÓL"**
Film o bohaterstwie, odwadze i nigdy dotąd niewidzianych scenach
Genjalni aktorzy:
Victor Mc Langlen, Freddie Bartholomew i Gloria Stuart.
W nadprogramie: TYGODNIKI PATA i FOXA Początek seansu o g. 16-ej

KINO „Palace"
w Sosnowcu ul. Warszawska 2.
DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!
Bette Davis, Lewis Stone i Pat O'Brien w sensacyjnym filmie
„Biuro zaginionych ludzi"
II Dramat współczesny p. t. **„W poszukiwaniu miłości"**
W rolach głównych Gertruda Michael, Lyle Talbot
Od niedzieli dn. 16 sierpnia
Film dla ludzi o silnych nerwach! **„DOKTOR X"**
CENY MIEJSC OD 25 GR.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 34 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuja:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowo ...

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, kiosk p. Lacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Baglińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Lacon. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK SIRYJEWSKI